

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	ówierórocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	ówierórocznie 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzyszy akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował weterynarzy powiatowych: Jędrzeja Sagana i Stanisława Wagnera, starszymi weterynarzami powiatowymi, a asystentów weterynaryjnych: Stanisława Pietruszkę, Ludwika Madeyskiego, Seweryna Sidełkę, Adama Kowicza i Stanisława Stebnickiego, weterynarzami powiatowymi.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta koncepcyjnego Namiestnictwa, Tarasa Szuchiewicza, ze Lwowa do Mościsk.

P. Namiestnik przeniósł weterynarzy powiatowych: Ludwika Rajskiego z Kamionki strumiłowej do Turki i Stanisława Pietruszkę z Sieniawy do Kamionki strumiłowej.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł oficyała kancelaryjnego Józefa Bocheńskiego w Żmigrodzie do Tarnowa i kancelistę Wojciecha Lubowieckiego w Zakliczynie do Myślenic, oraz zamianował kancelistami: wachmistrza 13 pułku ułanów Adama Tymkiewicza dla Żmigrodu, przywódcę posterunku tyt. wachmistrza żandarmerji Bazylego Hładę dla Zakliczyna, sierżanta 13 p. p. Jana Wespera dla Mszany dolnej i tyt. wachmistrza żandarmerji Romana Kaborowskiego dla Brzeska.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało asystentów podatkowych: Konstantego Wasilewskiego, Tytusa Matijczuka, Franciszka Rakuckiego, Juliana Węgrzynowicza, Romana Galewicza, Włodzimierza Celewicza, Dyonizego Usekiego, Władysława Jamioła, Wiktora Oborzynskiego Jana Cyparę, Ignacego Sorzyńskiego, Władysława Błonskiego, Antoniego Hapkę, Ludwika Burego, Józefa Szawłowskiego, Edwarda Nowaka, Józefa Bukaczewskiego, Seweryna Niżyńskiego, Jana Kowalskiego, Emila Łaskiewiczza, Piotra Jónca, Zygmunta Pajora, Stanisława Kowalczyka, Walentego Hofmanna, Władysława Domagalskiego, Jana Białego, Stefana Reca, Stefana Kopeczuka, Emanuela Tustanowskiego, Franciszka Mroczkowskiego, Jana Kellera, Mateusza Barabolaka, Jana Tereszczuka, Kazimierza Świderskiego i Ignacego Rajchla, oficyalami podatkowymi w X. klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 lipca

Przyczyny klęsk Bułgaryi.

W *Milit. Rundschau* znajdujemy artykuł, który z zawodowego stanowiska wojskowego stara się wyjaśnić niepojętą wprost katastrofę Bułgaryi.

Niepodobna przypuszczać, czytamy tam, by klęski, spadłe na Bułgaryę, były winą bułgarskiego żołnierza, złożył on bowiem podostatkami dowodów swej sprawności i dzielności. Ale jeśli winić niepodobna prostego żołnierza, to winowajcą chyba wódz być musi. Jakoż znawca spraw wojskowych bez trudu wysnuje grube błędy, jakich dopuściło się kierownictwo armii bułgarskiej. Uderza już sama dysproporcya pomiędzy jej wzorowym strategicznym wymarszem, a późniejszym rozczłonkowaniem i zużytkowaniem sił zbrojnych. Przebieg operacyi jest dostatecznie znany, by sobie o nich pewien sąd urobić.

Wbrew odmiennym twierdzeniom, Bułgarya nie ustawiła sił swych w formie kordonu. Przeciwnie — utworzono z nich trzy oddzielne o rozmaitej sile i rozmaiety, a łatwym do odgadnięcia przeznaczeniu. Na południu ustawiła się armia Iwanowa, dostatecznie silna, by odeprzeć grecką ofensywę. W centrum rozmieszczono na linii Koczana-Istip dwie dywizye, które zagrozić miały od flanków próbę serbskiej ofensywy uderzenia przez Küstendil na Sofię, a pod samym Küstendilem stanęła mniejsza grupa z przeznaczeniem odparcia lub przynajmniej wstrzymania ew. ataku serbskiego, gdyby wojska serbskie, przełamawszy pierwszą linię obronną, dotarły tutaj.

Główna siła bułgarska zajęła przestrzeń na zachód od Sofii, aby przekroczyć granicę z frontem przeciwko Niszowi zwróconym.

Ten układ wskazuje jasno na myśl przewodnią naczelnej komendy bułgarskiej.

Zamiarem jej było przeniesienie widowni wojennej odrazu na teren nieprzyjacielski, opanowanie Niszu i obsadzenie całej wschodniej części Niszu z tak obfitą wśródki aprowizacyjną doliną Morawy. Główna siła serbska byłaby wówczas odcięta od własnego kraju, a przeciwstawione jej oddziały bułgarskie były dość silne, by powstrzymać nieprzyjaciela do chwili, gdy pomyśl

marszu Serbów na Sofię jako niewykonalny upadłby sam przez się. Na takim opierając się planie, miała Bułgarya stanowczą przewagę i mogła zmusić nieprzyjaciela do ruchów dla niej korzystnych.

Niestety, ten doskonale obmyślony, energiczny plan nie doszedł do skutku. W decydującej chwili podniosła głos Rumunia, kładąc na swe słowa potężny akcent 600 tysięcy karabinów. Rumunia oświadczyła mianowicie, że z chwilą, gdy Bułgarya wywoła wojnę, wojsko rumuńskie obsadzi terytorya bułgarskie. Dyplomaci bułgarscy pod groźbą tego oświadczenia wywarli nacisk na wojskowość, żądając, by Bułgarya nie ściągnęła na siebie zarzutu wywołania wojny, na co naraziłaby się była niechybnie, wkraczając w granice nieprzyjacielskiego kraju. Naczelną komenda bułgarska uległa temu naciskowi i tym sposobem popełniła pierwszy, a najcięższy błąd, bo dopuściła dyplomatów i polityków do wmieszania się w sprawy, którei kierować powinien był wyłącznie zarząd armii.

Wódz zmuszony został tedy do porzucenia pierwotnego swego planu. Ofensywa z ostrzem wymierzonym przeciwko Serbii upadła, mimo, że można było przewidywać, iż Serbia przed jej pobitą zostanie, zanim Rumunia potrafi wkroczyć do Bułgaryi. Przewodopodnie ludzono się w Bułgaryi nadzieją ugłaskania Rumunii i powstrzymania jej od zbrojnej interwencyi. Aby uniknąć drugiej wojny z Rumunią, poświęcono widoki pierwszej. To był błąd drugi.

Gdy dnia 1 lipca Serbowie na linii Zletowska-Breganica uderzyli na słabe stosunkowo siły bułgarskie, dopuściła się Bułgarya trzeciego błędu. W chwili, gdy myśl silnej, natychmiastowej inwazyi w granice Serbii była już porzucona, należało zużytkować całą energię dla innego, niemniej śmiałego celu i należało gros armii w szybkich marszach poprowadzić przez Küstendil na Oweze Polje, aby główną siłę serbską roz-

Z WARSZAWY.

(Oratio pro domo sua. — Anti-letnie nastroje. — Strajki i lokauty. — Historia pięciorubłówki. — „Dudek“ Jerzego Feyde'au w Teatrze Nowym. — „Nauczycielka“ Brody'ego. — „Modne Małżeństwo“ Auernheimera w ogrodzie Saskim. — „Lilije“ Morstina i „Gromiwoja“ Arystofanesa w Teatrze Polskim).

Już starożytni mawiali, że poznać siebie samego jest najtrudniejszą sztuką. Nieraz zastanawiałem się nad tem i doszedłem do przekonania, że jądro tej trudności tkwi nie tyle w owym samopoznaniu, ile w zdobyciu się na ujawnienie tej świadomości zarówno przed sobą, jak przed drugimi. Myślę też, iż każdy oczywiście do tyła inteligentny człowiek, by krytycyzm był umiejętnością dostępną dla jego umysłu, posiada na dnie swej jaźni głęboko ukryty kącik, w którym ocena własnego ja znajduje dla siebie zupełnie dostatnie locum; tylko oni on do owego tusculeum zaglądać nie lubi, ani tem mniej innych po niem oprowadzać.

Co do mnie naprzykład, może nie na wszystkich punktach, ale na tym jednym znam siebie wybornie, że jako feljetonista, nie posiadając migotliwości koniecznej w tym fachu, ani na poczekaniu nie umiem zmienić skóry (*recte* poglądów i przekonań), jak kameleon; ani przyswajając sobie cudzych zian mądrości i pereł dowcipu w taki sposób, by wyglądały na najprawowitsze produkty mego intelektu; jednym słowem, że pijąc tylko z własnej nader maciupciej szklanceczki (jak „kolega“ Musset, nieprzymierzając), nie mogę być bardzo rozlewnym, ani bardzo urozmaiconym w moich wynurzeniach.

I zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że pisując do was, uderzam stale od pewne-

go czasu w ton minorowy, co nie jest weale zabawnem, a może się stać wielce nużącym.

Oto i dzisiaj; lipiec na niebie, lipiec w pełni; na polach falują łany dojrzwających zbóż; w sadach aż krasno od czereśni, malin i porzeczek; w ogrodach róże wyprawiają cudowne orgie barw i woni, nikt inaczey powiedzieć nie może jak tylko, że świat, o ile pod nim rozumieć naturę i to wszystko, czego ludzie popsuc nie zdążyli, jest piękny i zachwycający, a przecież nic z tych słoneczno-złocisto-kolorowych nastrojów nie cisnie mi się pod pióro.

Może, gdybym był gdzieś na wsi i pasł swobodnie oczy widokiem owych chlebonośnych kłosów, zamiast na chwilę w przelocie dojrzeć je niby ukradkiem z wagonu wilanowskiej kolejki, która mnie raz, na tydzień na niedzielny wypoczynek wozi do Konstancina, i gdybym owe czereśnie i maliny rwał sobie własnoręcznie, zamiast mieć je ważone do torebek (zawsze z intencją skrzywdzenia mnie bodaj o jedną jagódkę) mniej lub więcej czystymi paluszkami panienek w składach owoców, może wtedy potrafiłbym wykreślić sobie fujarkę z wierzbiny wesołości i nadziei i wygrać na niej krzepiącą serca piosenkę, ale z tej atmosfery warszawskiej, jaką biedny mieszczuch, przykuty do taczki codziennego bytu, oddychać muszę, idzie ku mnie tylko zgnębienie i zdenerwowanie.

Zbyt szybko, niestety, jak na osobiste potrzeby łaknącej spokoju jednostki, działa telegraf, a dzienniki zbyt gorliwie korzystają z jego usług, aby mogło być inaczej. Szmat zadrukowanego papieru dwa razy dziennie conajmniej, nie licząc nadzwyczajnych dodatków (och! te nadzwyczajne dodatki!) wypycha nam w mózg wszystko co się w ciągu bieżącej doby na świecie stało, nie oszczędza nam nawet „ostatniej chwili“ i ta zwykła bywa najbardziej sensacyjną, włosy na głowie jeżącą, a że na świecie dzieje się źle i coraz gorzej, więc cóż dziwnego, że tym,

którzy z obowiązku u źródeł informacji stać muszą i z nich pić, ręce się trzęsą i oczy latają niespokojnie. Bo wszystko jest lepsze od tego stanu zawieszenia i oczekiwania, w jakim zamęt bałkański trzyma nas od zeszłej jesieni. Zdawało się czas pewien, że już narreszcie odetchnąć będzie można; straszak wojny europejskiej znikł sobie szczęśliwie z widowni i oto znowu, niespodziewanie wytwarza się sytuacja nietylko groźna, ale wręcz wstrętna. Te bratnie rzezie wśród wojsk, które przed kilku miesiącami, gdy chodziło o konającą Turcyę przedstawiały tak rozweselający widok zespołu pod hasłem „wszyscy za jednego“, a teraz na podobieństwo psów żreć się zaczynają pomiędzy sobą o zdobytą kość, muszą napełnić odrazą i smutkiem każdą szlachetnie czującą duszę. Śwad moralnej zgnilizny podnoszący się z pół trupami niedawnych sprzymierzeńców zastanych, zaczadza całą Europę, a że Warszawa prócz tego ogólnego zbiornika posiada podostatkami lokalnych rezerwoarów rozkładu, jak bandytyzm, kwestya żydowska, literatura pornograficzna, więc literalnie dumy się od tych trujących wszelką swobodę ducha i pogodę myśli miazmatów.

A na dobitkę w ostatnich dniach nad naszym polskim Manchesterem, nad Łodzią, zawisła posępna chmura strajków i lokautów, olbrzymiejąc z każdą chwilą, a od tych chmur posępnych pada na cały kraj złowrogi cień klęski, która jak piorun wypaść z niech może i zniszczyć doszczętnie z takim trudem zbudowany i tak wspaniale prosperujący gmach polskiego przemysłu.

Spadło to na nas tak nagle i to w epoce tak trudnej ekonomicznego przesilenia, która bynajmniej nie upoważniała do jakichś wygórowanych żądań ze strony sfer robotniczych, dobrze przecież stanu rzeczy świadomych i tak się dziwnie zbiegło z rozbudzonym tylko co ruchem pod hasłem „swój do swego“, że mimowoli najmniej podejrzliwy umysł doszukiwać się musi w tym opła-

kany przejawie jakichś ukrytych, a wrogich wpływów. Może one pochodzą z wewnątrz, może są jednym więcej ukąszeniem tej żmii, którą tak nieopatrznie wyhodowaliśmy na naszym łonie, może dzieła tu nieprzyjacieli zewnętrzny, czujny, a nieubłagany, który nie żałował pieniędzy, by podczas „wolnościowych“ dni kuć naszymi własnymi lekomyślnymi lub przedajnymi rękoma jeszcze cięższe od dawniejszych kajdany na nasz byt narodowy i naszą przyszłość — przesądzać trudno. Faktem jest, że podburzające żywioły grać muszą tu rolę niepoślednią. W chwili, gdy to piszę, już 60.000 robotników łódzkich pozostało bez pracy, a w ich tygodniowym budżecie brak przeszło 300.000 rubli. Całe społeczeństwo z trwogą spogląda na ten stan, którego następstwa mogą być jak najstraszniejsze. Z jednej strony strajki; a z drugiej, jako jedyna na nie odpowiedź, lokauty. Chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności wydało gorącą, a pełną taktu i rozumu odezwę do przemysłowców i robotników, w której po scharakteryzowaniu położenia błaga zważnionych w imię wszystkiego, co dla ludzi jest święte, o przywrócenie zerwanych stosunków, wskazując na bezdenną przepaść, w jaką niechybnie stoczy się przemysł krajowy, jeżeli dobra wola jednej i drugiej strony co rychlej nie przerzuci po nad nią błogosławionego mostu zgody. Czy i jaki skutek ten piękny czyn obywatelski odniesie, przyszłość pokaże.

Ale dość już o tych smutnych sprawach.

Samo przyznanie się do winy nie wystarcza; więc i moje kajanie się z racyi hiobowych nastrojów, jakimi nadużywam Wazszej wyrozumiałości, nie byłoby zupełnem, gdybym choć nie spróbował przeplęść ich bodaj jedną weselszą nutką.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

winięta już ku południowi zaatakować od wschodu, uderzeniem na flanki. Tymczasem zaniechano wszelkiej jednolitej ofensywy, a stopniowo, drobnymi partiami wzmacniano i przedłużano prawie skrzydło frontu. Ze te kolejno wstępujące do walki, każda z osobna, nieznaczne siły nie były już w stanie rozpoczętego przez Serbów marszu odeprzeć, a choćby tylko powstrzymać, to jasne.

Równocześnie zaś przyłączył się jeszcze błąd czwarty. Zamiast wszystkimi siłami wzmacniać grupę ustawioną w centrum i odrzucić przedewszystkiem lewe skrzydło nieprzyjaciela, najniebezpieczniejsze ze względu na Sofię, ścigano posiłki od najbardziej na południe wysuniętej armii Iwanowa. Ta zaś od początku była w takiej tylko ustawionej sile, iżby napad Greków odeprzeć lub powstrzymać. Tymczasem z grupy tej dwie dywizje, a więc połowa całej grupy odkomenderowana została do centrum. Osłabiona w ten sposób armia generała Iwanowa — jak było do przewidzenia — nie mogła stawić Grekom poważniejszego oporu. A należało przecież pamiętać, do czego doprowadzić musi niepowstrzymana ofensywa grecka; należało pamiętać, że wpadnie ona ostatecznie na tyły bułgarskiego centrum.

A skoro stało się już jasnym, że ani na południu, ani w centrum nie będzie można odnieść sukcesów, popełniono błąd piąty. Była nim przedsięwzięta niedostatecznymi siłami ofensywa przeciwko wschodniej Serbii. O ile taka ofensywa w początkach i z dostateczną siłą wykonana byłaby wcale korzystna, o tyle w tej fazie wojny słabymi siłami wykonana nie miała celu. W chwili wybuchu wojny główna siła bułgarska byłaby w krótkim czasie dotarła do Niszu, nie mogła wszakże udać się ofensywa 4 dywizji bułgarskich przeciwko nieznacznie tylko słabszym, lecz na własnej ziemi znajdującym się i o dobrze warowne punkty opartym siłom serbskim. Przytem i pora dla tej imprezy była nieodpowiednia. Dzień 30 czerwca byłby rozstrzygnąć mógł o całej kampanii. Obecnie, gdy nieprzyjaciela na wszystkich polach odniósł już sukcesy, nawet zajęcie Niszu byłoby bez istotnego pożytku. Równało się to zatem niepotrzebnemu marnowaniu sił, których Bułgaria i tak miała już nie wiele. Ale ta słaba, niudolna próba ofensywy, dobitnie wskazuje na pierwotny plan kampanii i na zmienne koleje jego doli, na to, jak pod naciskiem politycznych wymagań odstąpiono od niego, jak potem różnych próbowano możliwości i jak wkońcu przeciw szukano ocalenia w tem, od czego właściwie powinna była rozpocząć się cała kampania.

Ostatecznym wynikiem zarządzeń bułgarskich jest koniec końcem to, że wojska bułgarskie tworzą obecnie rodzaj kordonu bez żadnej grupy, którą nazwać można główną — i że na wszystkich rozstrzygających punktach zostały pobite. Ale to ustalenie kordonowe nie zostało obmyślane; ono wyłonilo się samo z siebie pod naciskiem wypadków.

O ile co do szczegółów w różnych starciach przyczyniły się do klęski także błędy taktyczne, trudno oczywiście w tej chwili osądzić. Ze sprawozdań wojennych jedno tylko zdaje się być pewne: Bułgarzy ignorowali ogień ze strony nieprzyjaciela i zbyt skwapliwie, nie przygotowawszy sobie drogi ogniem, przechodzili zaraz do szturm.

Dla usprawiedliwienia Bułgarów nadmienić wypada, że prawdopodobnie cała Europa myliła się co do ich siły liczebnej. Prosta rachuba to wyjaśni. Niepodobna oprzeć się niedowierzaniu, jeśli zważymy, że Bułgaria rozpoczynała wojnę z Turcją, mając 9 dywizji po 3 brygady, a obecnie wyprowadziła do walki 15 dywizji, tak samo po 3 brygady, czyli pomnożyła armię swą o 2/3 poprzedniego stanu. Czyż możliwe byłoby to przy kompletnych stanach oddziałów? Niezawodnie: czasami dobrze to robi, jeśli nieprzyjaciela onieśmielił się, w przesadnym przedstawiając świetle liczebny stan swych zastępów. Ma to jednak tę ujemną stronę, że w razie przegranej zwiększa się tryumf nieprzyjaciela, zwycięstwa jego bowiem urastają w prostym stosunku do sflingowanej potęgi przeciwnika. Najgorzej zaś na tem wychodzi dobre imię dzielnego własnego żołnierza, który w tym wypadku, robił, co mógł, ale nie mógł zdziałać cudów wobec błędów dowództwa; wobec tego, że w rzeczywistości było go zamało.

Polacy pod berłem pruskim.

(Działalność *Ostmarkenvereinu* w r. z.).

Według ogłoszonego w tych dniach sprawozdania organizacji hakatystycznej, noszącej nazwę urzędową „*Ostmarkenvereinu*“, związek ten liczył pod koniec roku 1912 członków ogółem 54.100, przeważnie z Poznania, 12.105 z Prus Zachodnich, 10.327 ze Śląska, 11.500, reszta rozdziela się na całe Niemcy. Największy przyrost zaznaczył się w r. z. na Śląsku (484) i w Poznaniu (401). Podnieść należy, że 133 wydziałów powiatowych należy w charakterze członków do *Ostmarkenvereinu*.

W celach agitacyjnych rozesłał *Ostmarkenverein* w dniu 1 kwietnia, jako dniu urodzin Bismarcka, karty werbunkowe, przez które udało mu się pozyskać 131 nowych członków i zebrać 3500 marek na *Ostmarkenschutz* — Poza tem wydał w nakładzie 10.000 egzemplarzy broszurę „niestrudzonego w działalności swej“ Cardinal v. Widdern p. t. „Das schlafende Heer“, dwa ulotne pisma: „Czem jest i do czego dąży niemiecki *Ostmarkenverein*“ i „Praktyczna działalność niemieckiego *Ostmarkenvereinu*“ w 60.000 egzemplarzy, mowę naczelnego prezesa prowincji nadreńskiej, wypowiedzianą w Izbie panów przy obradach nad wzmocnieniem posiadłości niemieckiej w 10.000 egzemplarzy i pismo ulotne *Jeder zu den Seinen!*

w celu przeciwdziałania bojkotowi polskiemu w 300.300 egzemplarzach. Oprócz tego wydaje *Ostmarkenverein* miesięcznik *Die Ostmark*, od maja r. 1912 *Der deutsche Osten*, na Śląsku *Umschau im Polenlager*, *Der deutsche Ostmarkenkalender* i rocznik *Ostland*.

Majątek *Ostmarkenvereinu* podniósł się w roku 1912 o 26.786,42 mk., wynosił więc przy końcu tegoż roku 857.010,31 mk. — Mimo przyrostu liczby członków dochody zmniejszyły się o 2519,58 mk. i wynosiły w r. ub. 131.463,30 mk.

W dziedzinie praktycznej działalności podnosi *Ostmarkenverein* na pierwszym miejscu zorganizowanie antypolskiego bojkotu za pomocą silnie rozwiniętej agitacji, która objęła szerokie sfery ludności niemieckiej. Dalej zaznacza swą działalność na polu podtrzymywania i podnoszenia niemieckiego rzemiosła i wylicza osiedlonych przez siebie rzemieślników, ubolewając, że z licznych bardzo podań o udzielenie pożyczek w celu podtrzymania zagrożonych egzystencji mało tylko uwzględniono było można.

Także spółka nabywania gruntów rozwinęła w ubiegłym roku bardzo ożywioną czynność, ale nie mogła przy ograniczonych funduszach zadośćuczynić wszystkim 176 wnioskom o pożyczki na drugą hipotekę w ogólnej sumie 1.471.000 mk. Spółka ta liczy 298 członków z 60 udziałami, na które wpłacono 160.325 mk.

Lekarzy osiedlił *Ostmarkenverein* 4, a to 1 w Poznaniu i 3 w Prusach Zachodnich. Żadnego z dentystów nie zdołano nakłonić do osiedlenia się, ponieważ uważali praktykę za bardzo niepewną. Stowarzyszenie pociesza się jednak, że skoro zaprowadzone zostanie przymusowe pielegnowanie zębów w szkołach Poznańskiego, będzie można to oddać niemieckim dentystom. Weterynarzy zgłosiło się 13 w Poznaniu, 4 w Prusach Zachodnich, żadnego jednak nie było można osiedlić.

Z aptek w roku ubiegłym przeszły w Poznaniu dwie w ręce polskie, o czem nie zawiadomiono nawet *Ostmarkenvereinu*. Dla jednej nowej apteki w Poznaniu pozyskano konsens dla Niemca. W Prusach Zachodnich przy sprzedaży 2 aptek jedna przeszła w ręce niemieckie. Miejsca adwokatów obsadzono już wszystkie w r. 1911, tak, że zgłoszeń 12 nowych w roku 1912 nie mógł *Ostmarkenverein* uwzględnić.

Z działu pośrednictwa sprzedaży posiadłości wiejskich i miejskich zaznacza sprawozdanie, że na odnośne ogłoszenia zgłasza się wprawdzie wielu reflektantów, ale bez własnego kapitału, pragnących na dane kupno uzyskać pożyczki z kasy „*Ostmarkenvereinu*“ i tym kapitałem kupować. Wskutek trudnego ekonomicznego położenia i „bojkotu polskiego“ mnożyły się w Poznaniu wnioski o wsparcia i pożyczki, które doszły do sumy 1.045.200 mk., na co udzielono było tylko 14.620 mk. W Prusach Zachodnich pożyczek i wsparcia domagano się ogółem 86.500 mk., na co udzielono 2000 mk. Z funduszu stypendyalnego udzielono od cza-

su założenia Towarzystwa w r. 1896 stypendyów 395 w ogólnej sumie 66.500 mk.

Bibliotek ludowych założył w r. 1912 „*Ostmarkenverein*“ 19 z 8213 tomami, tak, że ogólna ich suma wynosi 750 z 243.116 tomami. „*Ostmarkenverein*“ starał się również o ułatwienie przy zmianie nazwisk polskich na niemieckie i dawał wszelkie objaśnienia, w jaki sposób najprędzej i bez kosztów to przeprowadzić.

Liczy te świadczenia o wielkiej ruchliwości i wszechstronności zabiegów organizacji antypolskiej. Ale wyniki praktyczne tych usiłowań nie są imponujące, a uderzające mnożenie się próśb o zapomogi i spekulatywne, wychodzących na to, aby pod hasłami „obrony zagrożonej niemieczyny“ skorzystał z obfitych funduszy stowarzyszenia i w sposób łatwy przysięść „z nędzy do pieniędzy“, nie przemawia na korzyść hakatystycznej organizacji.

Druga wojna bałkańska.

Narady ambasadorów w Londynie.

Z Londynu donoszą: Wczoraj po południu zebrał się ambasadorowie na naradę. Głównym jej przedmiotem było położenie obecne na Bałkanach.

W sprawie postępowania Turcyi zebrał się jednomyślnie wyraziło zdanie, że jest rzeczą zupełnie niedopuszczalną, aby decyzję mocarstw rewidowano, lub pozwolono Turcyi na jakąkolwiek próbę doprowadzenia do takiej rewizji. Spodziewają się, że ambasadorowie do czwartku otrzymają od swych rządów instrukcje co do tego, jaka akcja wobec Turcyi jest właściwa. Ambasadorowie w tym względzie nie poczynili ostatecznych propozycji.

Narada trwała 3 godziny.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Kwestya rozejmu i pokoju.

Z Belgradu donoszą że źródła kompetentnego, że rokowania pokojowe w Niszu rozpoczną się dopiero wówczas, gdy między sprzymierzeńcami nastanie porozumienie co do delegatów, których ma się wysłać.

Z Bukaresztu donoszą: Wczoraj w nocy nadeszła urzędowa depeza, doręczona za pośrednictwem poselstwa włoskiego rządowi rumuńskiemu. W depezie tej rząd bułgarski przyjmuje wszystkie warunki Rumunii i podkreśla specjalnie, że nie będzie prowadził wojny przeciw Serbii i Grecyji nawet, jeśli porozumiał się teraz z Rumunią. Do Niszu odjechali dwaj bułgarscy pełnomocnicy.

Późniejsza depeza podaje: Wczoraj rano premier Majorescu otrzymał wprost od bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Genadiewa obszerny telegram, w którym Genadiew prosi Rumunię o pokój, oraz o wyznaczenie pełnomocników dla rozpoczęcia ro-

49)

SPRAWA ROYAT.

(*Pierre Dax. L'affaire de Royat.*)

VII.

Sensacyjny świadek.

(Ciąg dalszy).

Nieco podniecona, pani Farjeol odrzekła:

— Gdy pan Farjeol wrócił tej nocy, udał się prosto do swego pokoju. Był przerażony, zastawszy mnie tam. Spytałam go, gdzie chodził. Niepodobna mi było zmusić go do odpowiedzi; uznał za stosowniejsze zawrócić mnie do mego pokoju.

— Jakto, zawrócić?

— Za pomocą całej swojej brutalnej siły.

Szmary znowu się ozwały wśród obecnych.

Ręce Farjeola opadły na kolana.

— Jakież wniosek pani z tego wysnuła?

— Powiedziałam sobie, że mój mąż wraca z domu, w którym podniecono go przeciw mnie i gdzie musiał spełnić jakiś czyn, który wyprowadził go z równowagi. Nie podejrzewałam żadnego dramatu; przychodziła mi tylko myśl, że grał, lub jakiś stosunek go kępuje.

— Czy mąż pani grywał w karty czasami?

— Nie, ale co myśleć o człowieku, którego postępowanie staje się nagle podobne do postępowania szaleńca, słowa, które wymawia, obraźliwymi, którego jedyną myślą jest: oddalić mnie?

— A dalej?

— Czekajcie, co nazajutrz nastąpi. Nie potrzeba dodawać, że spędziłam kilka godzin w strasznych meczarniach... Około ósmej, czułam potrzebę powietrza, duszno mi było w pokoju. Wyszłam i przechadzałam się po tarasie nad drogą, gdzie zauważyłam wkrótce ruch niebywały. Spytałam co to znaczy i dowiedziałam się o dramacie, który odbył się w nocy. Czerwono mi się zrobiło przed oczami. Posłałam, aby się dowiedzieć szczegółów, a przedewszystkiem nazwiska zabitego... Moja myśl instynktownie szła ku panu Farjeol. Skoro się dowiedziałam o nazwisku tego nieśczęśliwego, wszystko we mnie zadrżało... Nie czekając, nie namyślając się, bez ogródek, co może byłoby zreczniej z mojej strony — pobiegłam do pokoju pana Farjeol i rzekłam do niego: „Nieszczęśliwy! to ty zabiłeś Engilberta!... tu, o kilka kroków dalej!...“ Może nie powtarzam moich słów dokładnie, taka była jednakże ich treść.

W sali żywe poruszenie.

— Cóż pani mąż odpowiedział?

— Widzę jeszcze jego zmieszanie, drżenie rąk.

— I nie nie powiedział?

— Zauważył, że zapewne oszalałam. Dałby Bóg, aby tak było!

— Sądzi pani, że oskarżony działał z namysłem? premedytacją?

— Nie... W chwili uniesienia...

— Może nam pani powiedzieć, czy oskarżony wyszedł tej nocy, mając jaką broń przy sobie?

— Tego nie wiem, ale nie sądzę.

— To prawda, że rana nie była zadana bronią palną. Rzeczoznawcy utrzymują nawet, że morderca użył tępego narzędzia. Kapelusz został rozdarty, ale mogło to nastąpić w upadku... Mąż pani posiada łaskę z ołowiu?

— Nie sądzę.

— Proszę, niech pani sobie dokładnie przypomni. Czy jest w domu łaska z ołowiem?

— Nie, panie.

— Pani, zwracam uwagę, że zeznania pani były bardzo ważne. Oskarżony jest ojcem dziecka pani. Uznaje go pani winnym? Milczenie.

Słyszac do pytanie Farjeol chowa głowę w dłoń, zgnębiony.

— Nie posiadam żadnych dowodów — odpowiada świadek niewzruszony — ale pan Farjeol, nie mając na sumieniu nie podejrzanego, mógł być przynajmniej swojej żonie, gdzie czas swój spędził tej strasznej nocy.

Pan Raymond, który już od pewnej chwili pragnie przemówić, wstaje.

— Pozwoli pani — wyrzekł — zadać sobie pewne pytanie: czy ma pani zwyczaj sama załatwiać swoje sprawunki, czy przez służbę?

— To zależy! — odpowiada z wahaniem, nie obracając się w stronę adwokata.

— Skoro się zajmuje stanowisko społeczne, jakie jest pani udziałem — mówi dalej adwokat głosem surowym — używa się ogólnie pomocy służby, ale jak pani sama powiedziała: „To zależy!...“ Bywają wypadki, w których interesem najwyższej wagi jest usunąć się od pomocy służących, choćby najbardziej zaufanych... Dla tego też zapewne, wbrew przyjętym zwyczajom, w czterdzieści ośm godzin po spóźniej zbrodni i na jeden dzień przed aresztowaniem pana Farjeol, wyszła pani z domu o ósmej wieczorem sama jedna... co się pani nigdy nie zdarzało... Przeszła pani po pod most kolejowy, zakreśliła na lewo, kierując się w stronę dworca kolei. Nie weszła tam pani jednakże... Zatrzymała się pani przy skrzynce na listy i list wrzuciła...

Pani Farjeol zamruwała powiekami.

— Ja?... — wyrzekła ze spokojem, do którego przyłączyła się wielkie zdziwienie.

— Tak, pani — potwierdził adwokat. — Zaniósł pani list, który zadenuncyował męża pani!

— To nikczemne!... — oświadcza pani Farjeol.

— Panowie przysięgli, jeszcze nie nadeszła chwila, w której mam zabrać głos — oświadcza młody adwokat z zapalem — ale muszę zwrócić uwagę, że nazajutrz po tej przechadzce, o której wspominałem, prokurator z Clermont otrzymał pierwszą pocztą list, rzucony do skrzynki na dworcu w Royat, jak o tem świadczyły stampile wagonu pocztowego. W tym liście, który pan prokurator zechce panom pokazać, proszę porównać wyrazy: „Sans-Souci“ i „kto szuka znajdzie“, z tymi samymi wyrazami, które się znajdują w tym oto liście. Pismo innych ustępów listu oskarżającego jest dość dobrze zmienione; ale proszę porównać: „Sans-Souci“ i „kto szuka znajdzie“ w tym liście, który pani Farjeol pisała do męża... temu dwa lata, a potem proszę zatrzymać przy sobie swój sąd o tej sprawie, aż póki panowie będą musieli wyrok wydać... Stanie się to dopiero po mojej mowie obrońcy. Jeszcze wszystkiego nie powiedziałem...

Cała sala trzęsie się ze zdumienia.

Jedni druzgich pytają, czy nie jest to przypadkiem historyjka wymyślona stosownie do okoliczności.

— Oeh! oeh! odzywają się głosy ze wszystkich stron.

Dwa listy przechodzą z ręki do ręki. Przysięgli porównują wśród ogólnej wrzawy.

Oskarżony stara się przeniknąć wrażeń, jakie wywiera ów wypadek niespodziewany.

Porównanie trwa przez kilka minut.

Świadek powstaje z miejsca i mówi: — Ponieważ nie mam nic więcej do dodania, odchodzę, ale trzymam się tego, co powiedziałam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kowań w miejscowości, jaką oznaczy Rumunia. Także król Ferdynand wystosował telegram do króla Karola w celu poparcia prośby Genadiewa. Niebawem rozpoczyna się rokowania w sprawie preliminarzy, przyczem stronom wojującym wolno według upodobania prowadzić rokowania o zawieszenie broni w Niszu, lub w Pirocie. Preliminarze, jakoteż traktat pokojowy podpisane będą prawdopodobnie w Bukareszcie.

Wczoraz rząd bułgarski zatelegrafował do rumuńskiego premiera Majorescu, że zgadza się na udział delegatów rumuńskich w rokowaniach pokojowych, a ponieważ tem samem wszystkie żądania rumuńskie są spełnione, spodziewa się, że pochód wojska rumuńskiego natychmiast będzie wstrzymany.

Rząd rumuński wysłać miał już odpowiedź na notę bułgarską. Dziennik urzędowy *Politika* powiada, że rząd pragnie, aby rokowania ze stronami wojującymi od razu były rozpoczęte. Rząd zdecydowany jest rozdzielić sprawę zaprzestania kroków nieprzyjacielskich od sprawy preliminarzy pokojowych i przywrócenia stosunków dyplomatycznych.

Organ rządowy *Presa* podaje, że rząd rumuński w swej odpowiedzi na ostatnią notę bułgarską postawił następujące dwa warunki pokojowe: 1) Granicę stanowi linia Turtukaj-Dobricz-Balczik, 2) Wojsko rumuńskie aż do zawarcia pokoju nie będzie wycofane z Bułgarii.

O delegatach bułgarskich wysłanych do Niszu, czytamy w depeszach:

Sofia, 21 lipca godz. 11 przed południem. (Ag. bułg.) Delegatom bułgarskim jadącym do Niszu, którym początkowo Serbowie z powodu braku instrukcji wzbranieli na przejazd przez granicę, pozwolono o godz. 3 po południu przebyć ją i udać się w dalszą drogę.

Dzienniki serbskie zapisują wiadomość o przybyciu do Niszu delegatów bułgarskich bez żadnych komentarzy.

Wedle doniesień z Sofii delegaci bułgarscy otrzymali rozkaz, aby traktowali równocześnie w sprawie zawieszenia broni i w sprawie preliminarzy pokojowych.

Prywatnie donoszą z Belgradu, iż delegaci bułgarscy mieli wyrazić życzenie, że pragną zawrzeć osobno traktat z Rumunią i odstąpić jej kraj po linię Turtukaj-Dobricz-Balczik, byle Rumunia cofnęła swe wojska. Rumunia jednak chce brać udział w wspólnych konferencyach. W Belgradzie powątpiewają w dobrą wolę Bułgarów i przypuszczają, że Bułgaria chce zyskać na czasie. Wobec tego państwa sprzymierzone kontynuują forsowne kroki wojenne.

W kołach politycznych Paryża wielkie wrażenie wywołała wiadomość *Tempsa* o porozumieniu serbsko-greckim w Skoplje w sprawie dojścia Serbii do morza Egejskiego; na wschód od rzeki Karazon, która równocześnie stanowi granicę między Grecją a Bułgarią, ma Serbia otrzymać drogę do zatoki Lagot.

Do *Tempsa* donoszą z Konstantynopola, że Turcyia ponowiła żądanie, aby wzięła udział w konferencyi pokojowej.

Rząd grecki wysłał do Niszu wyższego oficera sztabu generalnego, celem narad ze sprzymierzeńcami i z przedstawicielami Bułgarii nad sprawą pokoju.

W Petersburgu panuje usposobienie nadzwyczaj optymistyczne i przekonanie, że pokój między państwami bałkańskimi musi osiągnąć sankcję wielkich mocarstw, a tem samem będzie w tym wypadku czemś więcej, niż tylko formalnością. Wielkie mocarstwa w żadnym razie nie dopuszczają do uszczuplenia stanowiska Bułgarii.

Akcyja wojenna.

Znaczne siły rumuńskie zajęły Wracę i Orkanie (30 kilom. od Sofii). Inne wojsko posuwa się ku Łowczy i Trojanowi.

Pisma berlińskie dowiadują się, że wojska rumuńskie otoczyły Plewnę bez jednego wystrzału. Bułgarzy pojmani do niewoli przez armię rumuńską pod Ferdynandem, zostali przetransportowani do Rumunii. Liczba pojmanych wynosi 4000; pomiędzy jeńcami znajduje się także pewien generał.

Wedle doniesień z Sofii, oddział rumuńskiej kawalerii, który obsadził dworzec i urząd telegraficzny w Warnie, opuścił wczoraj miasto. Przywrócono połączenie kablowe z Sebastopolem.

Bukareszteński liberalny *Vitorul* dowiada się, że wojsko rumuńskie zatrzymało się u stóp gór, aby dać rządowi bułgarskiemu raz jeszcze sposobność zapobieżenia pochodowi wojska rumuńskiego do Sofii przez przyjęcie warunków państw wojujących.

Do Budapesztu nadeszła wiadomość, że serbskie wojska zajęły Widdyn i Belgradczyk.

Z Aten donoszą, że z powodu ogólnego pochodu wojska greckiego walki trwają dalej. Grecy zdobyła 22 dział i wszystkie pozycje w kierunku wąwozu Kresna.

Z Sofii donoszą: Serbowie i Grecy w dniach 18 i 19 b. m. przedsięwzięli energiczny atak na całej linii bojowej. — Ataki

wszędzie odparto. — Dnia 19 b. wieczorem piąty atak Serbów, wykonany przez całą dywizję w okolicy Koczany, odparto. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty. — Wojsko bułgarskie ścigało dywizję serbską. Grecy w sile dwu dywizyj zaatakowali wojsko bułgarskie między Strumicą a Peczewem. Wojsko pierwszej linii, które prowadziło samodzielnie walkę z nieprzyjacielem, zatrzymało jego pochód, następnie wykonało kontratak i przepędziło dwie greckie dywizje, ścigając je aż do noey. Ciemności położyły kres poscigowi.

Starcie grecko-serbskie.

Wedle prywatnych doniesień z Belgradu, przyszło koło Gwergeli do starcia między wojskiem serbskim a greckim. Wprawdzie ten zatarg trwał krótko i zdaje się, nie będzie miał poważniejszych następstw, jest jednak o tyle charakterystyczny, że o Gwergeli czynią zabiegi zarówno Serbia, jak Grecya.

Gabinet Radostawowa.

Z Sofii donoszą: Nowy gabinet przedstawił się Sobranium.

Premier Radostawow odczytał reskrypt królewski o przyjęciu dymisji gabinetu Danewa i zamianowaniu nowego gabinetu, oraz prosił o odroczenie posiedzenia do poniedziałku, bo rząd nie miał jeszcze czasu na wygotowanie oświadczenia rządowego.

Deklarację tę przyjęto oklaskami, które odezwały się z ław wszystkich stronnictw.

Groźny stan rzeczy w Sofii.

Z Sofii donoszą: Wobec rozpaczliwego położenia Bułgarów panuje w mieście wielkie wzburzenie; mieszkańcy przygotowują się na wszelkie ewentualności. Bułgarską armię paraliżuje głównie fakt, że linia kolejowa przez Widdyn, główna droga dowozu żywności, jest przerwana.

Obecnie z Sofii nadchodzą wiadomości, wskazujące na możliwość wewnętrznych przewrotów w Bułgarii. W Wiedniu krąży pogłoski, że zanosi się na abdykację króla Ferdynanda na rzecz ks. Borysa. Charakterystycznym w tym względzie jest fakt, że w ostatniej Radzie koronnej brał udział wyłącznie ks. Borys.

Times dowiaduje się, że w Sofii panuje anarchia i możliwy jest wybuch rewolucyi. Ludność ogarnęła panika. Brak zupełnie służby bezpieczeństwa. Rabunki i kradzieże są na porządku dziennym. Od kilku dni poczta wogóle nie nadeszła do Sofii. Ceny żywności ogromnie wzrosły i grozi klęska głodowa.

Wedle medyolańskiego *Corriere della Sera*, w Sofii srożą się rządy partji wojskowej. Wszystkie dzienniki z wyjątkiem organów rządowych zostały zawieszane. Połączenie telegraficzne z zagranicą przerwane. Wybuchu rewolucyi należy oczekiwać lada godzina.

Bułgarskie skargi na okrucieństwa.

Z Sofii rozesłano szereg depesz, uzalających się na nieludzki sposób prowadzenia wojny przez nieprzyjaciela.

Wedle tych doniesień kolumna bułgarska, która d. 3 lipca po walce koło Bukovar cofnęła się na północ, a potem znów posunęła się naprzód, znalazła na polu zwłoki 15 żołnierzy bułgarskich, których Serbowie dobili jako rannych.

Wedle dalszej depeszy serbskie wojska spaliły miasto Radowiszte i wyrzuciły ludność.

Bułgarskie miejscowości Orechowo, Pannica, Sarkow, Górnobrody, Dolnobrody, Kruzewo, Gujerman, Frahnia i inne, położone w okolicy Serres, po odejściu Bułgarów z Serres, zostały zburzone przez greckie wojska. Część ludności odjechała razem z Bułgarami. Ci co nie zdążyli uciec, zginęli w płomieniach, lub zostali przez Greków wybić. Komendant IV. armii bułgarskiej telegrafuje, że Serbowie zniszczyli wsie bułgarskie Kawadarzi i Negolo.

Komendant 11 dywizji telegrafuje z Serres: Grecy zabili 200 funkcjonariuszy bułgarskich, którzy pozostali w mieście, jakoteż żołnierzy rannych, czy też chorych, którzy znajdowali się w okolicy. Tylko siedmiu chłopów bułgarskich zdołało się uratować. Zbiegowie bułgarscy donoszą, że Grecy w kilku miejscowościach wyrzucili ludność i zniszczyli całe wsie. Wojsko bułgarskie w odwrocie z Dramy podpaliło składy żywności i paszy.

Tenże sam komendant bułgarski z Serres telegrafuje, że tysiąc Antartów i żołnierzy greckich wtargnęło do wsi bułgarskich. Mieszkańcy Drenowa na prawym brzegu Strumy nie mieli już czasu ratować się ucieczką, więc zabarykadowali się w domach. Grecy podpalił wieś, a ciekających zastrzelili, zwłoki zaś ich spalili. Trzy inne wsie Grecy także spalili.

Dalej donoszą, że Turcy w Rodosto podprefekta bułgarskiego przed bramą budynku urzędowego, gdy chciał dopełnić formalności celem oddania miasta, zamęczyli na śmierć.

Podczas szybkiego pochodu do Adryanopola i Kirrkilisse Turcy bez litości wy-

rzynają wszystkich bułgarskich żołnierzy, których napotykają i urządzają rzeź wśród ludności obszaru tego po rzekę Ergene. Mieszkańcy prerażeni uciekają, pozostawiając swe mienie, a nawet swoje dzieci.

Z powodu okrucieństw, popełnianych przez wojsko tureckie, szczególnie przez Kurdów, podczas ich pochodu, ludność chrześcijańska ucieka do Adryanopola. Dowódcą w Dedeagaczu donosi, że Turcy spalili dwie wioski w okolicy Ipsali, oraz urządzili rzeź wśród mieszkańców innej wsi koło Keszanu. Wszystkie wsie bułgarskie okręgu Tikwiz z tamtej strony Wardaru Serbowie i pomokijscy baszybożacy obrócili w perzynę.

Pochodzące ze strony greckiej wiadomości o okrucieństwach, popełnianych przez Bułgarów w Demir Hissar, piętnują w Sofii jako fałszywe i tendencyjne.

Akcyja Turcyi.

Jedno z pism w Konstantynopolu pisze otwarcie o możliwości wypowiedzenia wojny Bułgarii i twierdzi, że Rada ministrów powzięła już odnośną uchwałę.

Do Sofii doniesiono d. 17 bm.: Dziś rano szwadron tureckiej konnicy przybył do Lüle-Burgas. Dowódca Turków oświadczył komendantowi bułgarskiemu, że ma rozkaz obsadzić miasto. Mimo protestu Bułgarów, że miasto leży na zachód od linii demarkacyjnej, ustalonej tymczasowo przez oba rządy, Turcy zostali w mieście, czekając na dalsze rozkazy.

Wypuszczeni przez Bułgarów tureccy jeńcy wojenni, uformowali bandy Baszybożuków i zalegają Trację, plondrując. Ludność ucieka w popłochu. Drogi pełne są zbiegów.

Bułgarski gubernator wojskowy Tracji donosi, że wojskiem tureckim, które posuwało się wczoraj naprzód wokolicy Lüle Burgas, dowodził Enwer bey. Było to wojsko kurdyjskie, a stwierdzono w niem też obecność Serbów.

Do *Timesa* donoszą z Sofii pod d. 20 bm.: Turcy po krótkiej walce z małym oddziałem bułgarskim, pozostawionym do obrony, wkroczyli do Adryanopola. Wojsko nieregularne plondruje i popełnia okrucieństwa. Inne wojsko tureckie posuwa się naprzód w kierunku na wschód.

Wojsko tureckie, idąc na Adryanopol, ostrzeliwało oddziały bułgarskie, pilnujące kolei. Strzelała piechota i artylerya. Rząd bułgarski zaprotestował u poselstw zagranicznych.

Do *Loc. Anzg.* donoszą z Konstantynopola: Jeden z członków gabinetu oświadczył wczoraj, że Turcyia nie ma jeszcze żadnego stanowczego planu co do Adryanopola. Jedno jest tylko pewne — mówił ów mąż stanu — musimy mieć taką granicę, która odpowiadałaby żywotnym naszym interesom. Granicą taką byłby Adryanopol i Marica. Armia, która jest przygotowana na wszelkie ewentualności, znajduje się w bardzo dobrym stanie, zwłaszcza, że w ostatnich dniach otrzymała posiłki. Będąc w posiadaniu Adryanopola, chcemy wziąć udział w rokowaniach pokojowych i jesteśmy gotowi podać się rozstrzygnięciu wielkich mocarstw. Jesteśmy gotowi zaapelować do mocarstw i spodziewamy się sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Prasa turecka nie wierzy w interwencję mocarstw, względnie w interwencję samej Rosyji, ponieważ Turcy uczynili wszystko, aby zadowolić Rosyję w sprawie granicy perskiej i w sprawie kolejowej.

Zapatrywania Anglii w sprawie granicy Enos-Midia.

Na wczorajszym posiedzeniu angielskiej Izby gmin p. Buxton zapytał, czy linia graniczna Enos-Midia uzyskała aprobatę mocarstw, czy więc naruszenie jej uznano za obrazę mocarstw i jakie kroki mocarstwa myślą uczynić, aby decyzyję ich uszanowano.

Przedstawiciel rządu odrzekł, że granicę Enos-Midia ustalił traktat londyński, zawarty przy udziale mocarstw, które pośredniczyły między Turcyą a państwami bałkańskimi. Turcyia kilkakrotnie aż do ostatnich dni dała rządowi angielskiemu zapewnienia, że nie chce naruszyć nowej granicy. Mocarstwa usilnie radziły Turcyi, aby się trzymała tej granicy. Wobec nowych doniesień dzienników mocarstwa zajmowały się tą sprawą, mowca nie może jednak powiedzieć, co uchwalono w tym względzie. Jeszcze po południu (w poniedziałek) sprawą tą zajmą się ambasadorowie.

Plany Venizelosa.

Wobec przechodzących wszelkie oczekiwania sukcesów oręża greckiego, Venizelos, jak pisze pewien publicysta znający stosunki i środowisko greckie, zamarzył o odbudowaniu dawnej potęgi greckiej. Żąda więc, by całe wybrzeże morza Egejskiego aż po Enos, aż po granicę z Turcyą, przypadło Grecyi. Venizelos chce zupełnie odebrać Bułgarię od morza Egejskiego, czyli pozbawić ją owoców zwycięstw nad Turcyą. Dążenie Venizelosa jest zrozumiałe. Grecy panują dziś nad handlem całego morza Egejskiego a w znacznej części nad handlem morza Śródziemne-

go. Nieliczone bogactwa wpływają corocznie z tego handlu do kraju. Gdyby Bułgaria dostała się nad morze Egejskie, mogłaby wystąpić przeciw Grecyi jako rywalka w dziedzinie handlu. O ile zaś wybrzeża morza Egejskiego dostałyby się wyłącznie w ręce greckie, to Bułgaria i Serbia popadłyby w najzupełniejszą zależność ekonomiczną Grecyi. Grecy bogaciłoby się kosztem Serbów i Bułgarów.

Taki jest plan Venizelosa. Upiera się przy nim i zapowiada, że na innych podstawach nie zawrze z Bułgarią pokoju. W tym też celu wysiłki Greków skierowane były przede wszystkim ku zajmowaniu portów morza Egejskiego, jak Eleuthery, Kawalli i Dedeagacza.

Ponieważ Grecya stawia za zasadę układów pokojowych, że Bułgaria ma oddać wszystkie terytoria zajęte przez jej przeciwników, zagarnięcie więc wybrzeży morza Egejskiego opierać się będzie na podstawie faktu dokonanego.

Ale te górne plany nie mogą liczyć na aprobatę mocarstw. Już obecnie okazuje się, że w rachubach swych Venizelos poszedł za daleko.

Do portu Pireus zawinęły 3 angielskie krążowniki i 4 torpedowce. Zjawienie się tych wojennych okrętów angielskich uważają tam za demonstrację polityczną i przypuszczają, że rząd angielski zamierza urządzić demonstrację celem wywarcia nacisku na Grecyę, aby pohamowała się w swych żądaniach. Venizelos zwołał na dzisiaj Radę ministrów, na której będą omawiane ważne kwestye polityczne.

Rzeczpospolita mnichów na górze Athos.

Obecne zawikłanie wojenne na Bałkanie wyzyskać chcą na swą korzyść także mnisi i pustelnicy świętej góry Athos. Żądają oni niezawisłej Rzeczypospolitej.

Od 1200 lat istnieje na wschodnim przylądku półwyspu Chalejdyki i klasztorzy mnichów prawosławnych. Ponieważ wspomniany wyżej cypl tylko pasem ziemi na 2 kilometry szerokim połączony jest ze stałym lądem, więc faktycznie stanowi on w pewnym stopniu wyspę, która od najwyższego swego szczytu, góry Athos, nosi swoje miano.

Ludność Athos składa się w przeważnej części z mnichów, którzy mieszkają w 21 obwarowanych klasztorach. Nadto w Athos znajduje się 12 kolonij klasztornych i więcej, niż 200 pustelni. Przed laty liczba mieszkańców Athosu wynosiła 7500 głów. Dziś liczbą ta musi być znacznie większa.

Dotychczas Turcy troszczyli się bardzo mało o los klasztorów Athosu. — Klasztorzy rządzone były przez Radę, wybieraną przez poszczególne klasztorzy. Wspólna pieczęć Rady znajdowała się w 4 egzemplarzach, w rękach 4 najstarszych zakonników. Wszystkie klasztorzy urzędzone są na tej zasadzie wspólnoty i pustelnictwa. Kierownicy klasztorów wybierani są bądź to na dożywocie, bądź też na trzy lata.

17 klasztorów Athosu znajduje się w rękach mnichów greckich. Zdawałoby się zatem, że przeważa tam całkowicie wpływ grecki. Tymczasem tak nie jest. Na Athos dominuje klasztor rosyjski Rosikon, posiadający znaczne i liczne filie. Po za tem istnieje tam jeszcze klasztor bułgarski, serbski i rumuński. Mnisi żyją odcięci od świata. Kobięcie nie wolno pojawić się na ziemi Athosu.

Dawniej mnisi uprawiali wiedzę, która doprowadziła do znacznego rozwoju. — Dziś zajmują się wyłącznie rolnictwem i rękodziełem.

Pod wpływem wielkich zdarzeń na półwyspie bałkańskim wybuchły w klasztorach Athosu niepokoje. Ogniskiem ich były klasztor czernców rosyjskich pod wezwaniem św. Pantelejmona. Niepodobalo się to Rosyji. Wysadziła na ląd u stóp góry Athos oddział swego wojska i poleciła mu uczynić porządek. Jakoż wedle depesz oddział rosyjski, który wylądował, przywrócił spokój. Około 300 mnichów rosyjskich uwieziono jako burzycieli spokoju. Rzekomo mają oni być przewiezieni do Rosyji. Mnichów otoczono i pęty zlewano wodą, aż się poddali.

Belgrad. Cholera w szpitalach tutejszych zmniejszyła się.

Saloniki. Połączenia kolejowego z Dramą jeszcze nie zdołano przywrócić, bo prace nad naprawą zniszczonego mostu jeszcze nieukończone.

Ateny (Ag. At.). Wydobyto 30 min morskich w porcie Kawalla, tak, że zawijanie statków do portu już nie jest połączone z niebezpieczeństwem. Rozpoczął się wywóz tytoniu z Kawalli i Xanti.

Konstantynopol. Delegat grecki przybył z poleceniem prowadzenia dalej rokowań, rozpoczętych w Atenach, w sprawie ratyfikowania traktatu pokojowego, zawartego w Londynie.

Lwów, 22 lipca.

Kalendarz.

Sroda (23 lipca):

Apolinarego. — Żeliszawa. — 45 Mecz.

Wschód słońca o godzinie 3:43 rano, zachód słońca o godzinie 7:18 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 18 stopni Cel.

— **JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski** wyjechał wczoraj wieczorem na kilka tygodni dla wypoczynku do Maryenbadu.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 24 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Rektorem konwiktu OO. Jezuitów w Chyrowie** wybrany został ks. Jan Rostkowski T. J.

— **Z Uniwersytetu.** P. Ignacy Schenker, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Rektoratu Uniwersytetu lwowskiego** otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wobec powtarzających się od szeregu lat prawie corocznie w naszym Uniwersytecie zaburzeń, które uniemożliwiają prawidłowy tok nauki i wstrząsają podstawami życia akademickiego, zwłaszcza, że niektóre stowarzyszenia akademickie przekraczając określony statutem zakres swego działania, stają na czele akcji celem wywołania takich zaburzeń w naszej Wszechnicy, oraz wobec stwierdzonego faktu, że w tych zajęciach biorą udział osoby nie będące słuchaczami Uniwersytetu, Senat akademicki, którego obowiązkiem jest czuwać, aby nasza „Alma Mater“ była wyłącznie niezamąconą krynicą wiedzy dla wszystkich, którzy jej szukają, a zarazem pragnąc dać młodzieży na przyszłość stanowczą przestrożę, uchwalili jednomyślnie na posiedzeniu z dnia 18 lipca b. r., że odtąd postępować będzie w odniesieniu do takich zajęć według następujących zasad:

1. Słuchacz Uniwersytetu, który bezpośrednio lub pośrednio zakłóca spokój Uniwersytetu, zostanie ukarany relegacją.

2. Przeciw osobom z poza grona słuchaczy Uniwersytetu, biorącym udział w tego rodzaju zaburzeniach, o ile nie poddadzą się zarządzeniom władz uniwersyteckich, zostanie wezwana niezwłocznie pomoc organów bezpieczeństwa publicznego.

3. To samo musiałyby być zastosowane także przeciw słuchaczom Uniwersytetu, o ile dopuściliby się gwałtów na terytorium uniwersyteckim i nie usłuchaliby wezwania władz uniwersyteckich do natychmiastowego ich zaprzestania. — Beck, Rektor.

— **Wybór uzupełniającego członka Rady powiatowej w Myślenicach** z grupy gmin miejskich rozpisano Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 11 września b. r., a jednego członka tej Rady z grupy gmin wiejskich na dzień 12 września b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Stypendjum.** P. Namiestnik nadał na mocy prawa rozdawnictwa, przysługującego mu w myśl aktu fundacji jubileuszowej im. Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa I., ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie stypendjum z tej fundacji rocznych 480 kor. Kazimierzowi Kocielskiemu, uczniowi II. roku ślusarstwa artystycznego w rzeszowskiej szkole.

— **Konkurs.** Magistrat m. Lwowa ogłosił konkurs na cztery wsparcia po 119 kor. dla ubogich czeladników krawieckich we Lwowie z fundacji im. Franciszka i Antoniny Bałutowskich. Podania wnoszące należy do magistratu m. Lwowa do 20 sierpnia.

— **Dwumiesięczny kurs kucia koni.** Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie urządzi w czasie od 15 października do 15 grudnia b. r. dwumiesięczny kurs kucia koni dla podkuwaczy. Celem kursu tego jest z jednej strony zaznajomić egzaminowanych podkuwaczy koni z najnowszymi sposobami kucia, z drugiej strony przygotować kowali, nie posiadających jeszcze egzaminu na podkuwaczy koni, do egzaminu uprawniającego ich do wykonywania tego rzemiosła.

— **Przekazy do krajów zabranych w ostatniej wojnie Turcji.** Przyjmowanie przekazów do Uskiüb (Skoplje) i innych miejscowości, leżących na terytorium dawniej tureckim, a obecnie zajętem przez armię serbską, jest niedopuszczalne. Natomiast mogą być przyjmowane przekazy tak zwykłe, jak i telegraficzne (wystawione we frankach) do urzędzonych na dawnym terytorium tureckim urzędów pocztowych bułgarskich w Dimotika, Gorna Dschumaja, Gümürdschina, Lozengrad (Kirk-Kilise), Odrine (Adryanopol), Paschmakli, Serres, Sketacha (Xanthi) i Svilengrad (Mustapha Pascha).

— **Z kolei.** Z dniem dzisiejszym przywrócono pociągami nr. 5411/5412 ruch ogólny na całym szlaku kolei lokalnej Lwów-Podhajec z tem jednak ograniczeniem, że dziś wyjątkowo będzie pociąg nr. 5412 zaprowadzony dopiero z Brzeżan. Od jutra, 23 b. m., kursować będzie ten pociąg już z Podhajec.

— **Z Rady miasta Krakowa.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Krakowa uchwalono: przystąpić do budowy cukrowni w Bieńczykach pod Krakowem z udziałem 100.000 K.; budowę trzech nowych szkół w przyłączonych dzielnicach kosztem 374.000 K., oraz pożyczkę 300.000 kor. na budowę miejskiej szkoły przemysłowej.

— **XXIV. międzynarodowy Zjazd robotników górniczych** rozpoczął wczoraj obrady w Karlsbadzie. Przybyło około 200 delegatów. Między innymi posłami jest także p. Diamand.

— **Nagrody za prace naukowe.** Komitet konkursowy warszawskiego Tow. Lekarskiego przyznał trzy nagrody następującym pracom: Stefana Muterchmicha z Paryża p. t. „Absorbeyjna teoria anafilaksya“, doc. Koźniewskiego z Krakowa p. t. „Studia nad składem chemicznym bakterij gruzliczych, oraz innych t. zw. kwasoodpornych prątków“ i doc. Nowickiego ze Lwowa p. t. „Apertura górna w świetle badań anatomicznych i stosunek jej do gruźlicy płuc pochodzenia szczytowego“.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 11 kor. 40 hal., chusteczkę i rozmaite drobiazgi.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: damską parasolkę, torbę żółtą i kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną; w parku Kilińskiego weksel na 10.000 kor. 80 hal. z podpisem p. Franciszka Stankiewicza.

△ **Zamach samobójczy.** Sabina Sandłówna, która wczoraj rano — jak to już w poprzednim numerze donieśliśmy — rzuciła się w zamiarze samobójczym w realności przy ul. Rejtana 1.5 z ganku III. piętra na bruk dziedzińca i odniosła znaczne obrażenia, zmarła po południu, nie odzyskawszy przytomności.

△ **Na placu Krakowskim** dostała się wczoraj pod wóz miejskiej kolei elektrycznej dozorczyńni domu Anna Bukałowa i odniosła znaczne obrażenia.

△ **Napad.** W ulicy Pełczyńskiej napadło wczoraj wieczorem kilku drabów na Feliksa Zeszulkę, wiozącego drzewo i poczęło z wozu zabierać polana. Gdy Zeszulka stanął w obronie swej własności, jeden z napastników ugodził go tak silnie polanem w głowę, że Zeszulka padł nieprzytomny na ziemię. Zawiadomiona o wypadku policja aresztowała niebawem jednego z napastników. Jest nim uczeń kaflarski Władysław Markowski.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Czeladnik krawiecki Adolf Fertig wyjmując wczoraj w swem mieszkaniu przy ul. Łokietka 1. 6 naboje z rewolweru, czynił to tak niezręcznie, że rewolwer wypalił, a kula ugodziła go w lewe oko i utkwiła w czaszce. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło Fertiga w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** W ulicy Karola Ludwika przytrzymał wczoraj 18 letniego Hermana Wintera, złodzieja kieszonkowego, na kradzieży pularesu z pieniędzmi z torebki jednej z przechodzących tamtędy pań.

P. Helenie Gostkowskiej skradziono przy wsiadaniu do wozu tramwajowego na stacyi obok Parku zabawowego srebrną torebkę, ozdobioną szafirem i monogramem H. G.

Do aresztów policyjnych oddano 15 letnią Franciszkę Marczakównę, która zbiegła wczoraj ze służby u p. Tekli Nazimeckiej, zabierając na jej szkodę sztukę płótna, żółte buciki i kilka sztuk garderoby.

— **Skazanie szpiegów.** Wczoraj toczyła się przed trybunałem orzekającym w Krakowie rozprawa karna przeciw dwóm szpiegom, Prüferowi i Boszczykowi, którzy nocami niepokoiili forty w okolicy Krakowa i fotografowali je przy świetle magnetyzowem. Nadto zajmowali się oni innymi sprawami szpiegowskimi. Trybunał skazał Prüfera na 2 lata ciężkiego więzienia, Boszczyka na rok. Obaj zgłosili od wyroku zażalenie nieważności.

— **Wylewy na Węgrzech.** Do *As Est* donoszą z Miskolca, że wylewy rzek Cisy i Sajó zniszczyły 13 miejscowości. Zbiory na przestrzeni tysiąca morgów są zupełnie zniszczone.

— **Strajk.** W Białymstoku zastrajkowali wszyscy robotnicy tamtejszej przedziałni bawolny.

— **Ilość koni i wołów na świecie.** Wychodząca w Turynie *Rivista Ippologica* podaje statystykę wołów i koni na kuli ziemskiej. Według podanych cyfr, liczba koni wynosi okragło 82 milionów. Z tego przypada na Rosyę 24.803.372, na Stany Zjednoczone 20.509.000 Argentynie 7.531.376, Niemcy 4.345.047, Francję 3.197.220, Węgry 2.350.661, Kanadę 2.266.400, Anglię 2.243.624, Austrię 1.802.748, Japonię 1.564.543, Włochy 955.878, Meksyk 858.217, Rumunię 804.324. Liczba wołów, bydła opasowego, krów wynosi 237 milionów.

Niemal trzecia część tej liczby, 121 milionów przypada na Indye brytyjskie. Drugie miejsce zajmują Stany Zjednoczone z cyfrą 58 milionów, następnie Rosya (37 milionów), Argentyna (24 milionów), Niemcy (20 1/2 milionów), Francya (14 1/2 milionów).

Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazjum w Rzeszowie odbył się w czasie od 13 do 21 czerwca b. r. pod przewodnictwem dr. Jana Kreinera, dyrektora gimnazjum w Gródku Jagiellońskim, z następującym wynikiem: Dojrzałi w oddziale A.: Bąk Jakób, Bielecki Włodzimierz, Błaszczak Karol (z odzn.), Brühl Marjan, Chuchla Marjan, Czajkowski Stanisław, Dudziak Jan, Dulęba Teofil, Dziobak Władysław, Feret Wojciech (z odzn.), Godek Franciszek, Grotowski Jerzy (z odzn.), Jarecki Józef, Kluska Marjan (z odzn.), Kokoszka Józef, Kublin Stanisław, Kuczera Wilhelm (z odzn.) Kukla Stanisław, Kupkowski Ludwik, Kuźniar Jan (z odzn.), Machniak Wojciech (z odzn.), Malanek Edward, Mazanek Stefan (z odzn.), Mleczko Tadeusz, Piesowicz Józef (z odzn.), Porada Wojciech, Szpunar Ignacy, Tybalski Stanisław, Walenia Tomasz, Wątroba Franciszek, Hirschhornowa Helena (pryw.).

Oddział B: Baar Stanisław, Basara Antoni, Brudniak Józef, Chmielecki Karol (z odzn.), Czernikowski Władysław, Fuller Michał, Iwanicki Julian, Jakóbczak Franciszek, Janczura Jan (z odzn.), Kadernożka Jan, Koretz Hirs (z odzn.), Kotowicz Szczepan, Kranz Jakób, Krawczyk Tadeusz (z odzn.), Neugebauer Ludwik, Paśkiewicz Walenty, Puzet Józef, Weinberger Eisig, Wiesenberg Emil (z odzn.), Pawłowski Józef, Sapeta Bronisław, Sitko Marjan, Stopyra Piotr, Surowiec Jan (z odzn.), Szeliga Jan (z odzn.), Szuparowski Stanisław.

Nie reprobowano nikogo.

§ Śmiertelny wypadek na dworcu kolejowym. Dnia 12 b. m. o godzinie 9:30 przed południem wskutek niedbalstwa dozoru robotników kolejowych przez Michała Cielickiego z Wygnanki, został na stacyi kolejowej w Czortkowie zabity przez przesuwanego robotnika kolejowego Józefa Cwakała z Białej.

§ Śmierć od piorunu. Za Zborowa donoszą nam: Dnia 17 b. m. około godziny 1 po południu wyszła na swoje podwórce właścianka w Łaszczynie ad Zagórze Marta Głowacka, żona Iwana, aby porąbane do pieca drzewo uchronić przed deszczem. W czasie, gdy drzewo to z ziemi zbierała, ugodził w nią piorun i zabił na miejscu.

§ Utonięcie. Dnia 17 b. m. utopił się w wezbranym potoku, przepływającym przez Sędziszów, 60-letni Michał Witalski. — Denat dnia krytycznego wyciągał z rzezonego potoka pływające kawałki drzewa, zabrane wskutek ulelnego deszczu i przy tej sposobności wpadł do wody. — Ponieważ był epileptykiem, przeto mieszkańcy przypuszczają, że bezpośrednim powodem wpadnięcia do wody był peryodycznie się powtarzający u niego napad.

Kronika zagraniczna.

* Kradzież naszyjnika wartości trzy i pół miliona franków. Przedstawiciel firmy londyńskiej Max Mayer w Paryżu wysłał w tych dniach z tego miasta do Londynu naszyjnik z pereł, wartości trzy i pół miliona franków. Gdy ten naszyjnik dostarczała poczta firmie Mayer, w pudełku zamiast pereł znalazło się 32 kawałków cukru. Policja śledzi gorączkowo, kto dokonał tej kradzieży. Firma jubilerska nie ponosi straty, ponieważ ubezpieczyła przesyłkę. Straty tedy spadłyby na Towarzystwo asekuracyjne „Lloyda“, które musi teraz firmie Mayer wypłacić asekurację. „Lloyd“ wyznaczył 10.000 funtów dla tego, kto potrafi naszyjnik znaleźć.

Początkowo przypuszczano, że otwarcie przesyłki albo też wymienienie przesyłki rekomendowanej na inną przesyłkę, podobnie opakowaną, nastąpiło już w Paryżu. Powoływano się bowiem na fakt, że znaleziony w pudełku cukier jest pochodzenia francuskiego. Ta teoria przecież okazała się błędna, ponieważ w Londynie można dostać cukru pochodzenia francuskiego, austriackiego, rosyjskiego i niemieckiego. Pochodzenie cukru tedy nie odgrywa żadnej roli. Nadto przekonano się, że wymienienie przesyłki oryginalnej na posyłkę podobnie opakowaną, a zawierającą cukier, w samym Paryżu lub na poczcie francuskiej natrafłoby na wielkie przeszkody.

List rekomendowany, który zawierał owo pudełko, odebrał portyer domu firmy Mayer o godzinie wpół do dziewiątej rano razem z innymi posyłkami i natychmiast, jak opiewały obowiązujące go w tym wypadku instrukcje, złożył ów list w kasie żelaznej firmy aż do chwili przyjścia szefa. Szef, pan Mayer przybył do biura o godzinie wpół do jedenastej rano i otworzył list w swoim kantorze. Zobaczywszy cukier zamiast pereł, natychmiast za-

wiadomił policję i wysłał do swojego agenta w Paryżu Salamonsa depezę z zawiadomieniem, że wprawdzie pudełko oryginalne przybyło na miejsce, lecz naszyjnika w tem pudełku nie było. Salamons usiłował się porozumieć z panem Mayerem w drodze telefonicznej, ponieważ atoli telefon źle funkcjonował, przeto wyjechał natychmiast do Londynu. Przybył do Londynu wieczorem. Salamons od wielu lat nadaje bardzo drogie przesyłki w urzędzie pocztowym przy ulicy de Provence. Urzędnicy pocztowi znają doskonale Salamonsa i wiedza, jak drogie przedmioty zawierają paczki i listy rekomendowane przez niego nadawane na pocztę. Do tej pory nigdy nie miał jakiegokolwiek kłopotów, albo też nieprzyjemności. Tak samo i ów naszyjnik, który obecnie ukradziono, był już kilkakrotnie przesyłany z Londynu do Paryża i odwrotnie, ponieważ pokazywano go rozmaitym kupcom, oraz rozmaitym innym jubilerom, którzy sądzili, że znajdują kupca na ten drogie klejnot. Salamons jest od wielu lat przedstawicielem firmy Mayer w Paryżu i cieszy się wielkim zaufaniem. Prócz naszyjnika znajdowały się w pudełku jeszcze trzy inne pereły, tak, iż ogólna wartość przesyłki dochodziła do sumy trzech milionów osiemset tysięcy franków.

Dalsze śledztwo wykazało, że kradzież nastąpiła w drodze. Dokładne przyjrzenie się pieczęciom wykazało, że dwie pieczęcie złodzieje zerwali, otworzyli pudełko, wyjęli z niego pereły, włożyli cukier tejże samej wagi i kawałek gazety francuskiej. Następnie zapieczętowali papier innymi pieczęciami. Nałożyli tych pieczęci sześć sztuk, ażeby w ten sposób zatrzeć w pierwszej chwili ślady, iż paczka była otwierana. Owe pieczęcie sporządzono w ten sposób, że wzięto odcisk z pieczęci oryginalnych i z pomocą tego odcisku wyciśnięto nowe pieczęcie. Pokazuje się, że w Paryżu dwie osoby przypatrzywały się opakowaniu naszyjnika do pudełka. Jubiler Mayer rozpieczętował list w obecności swojego komisanta, który się niesłychanie zdziwił przy odpieczętowaniu paczki, że Salamons zapakował naszyjnik w sposób tak niedbały. Policja londyńska jest zdania, że sprawców kradzieży należy poszukiwać w Paryżu.

Naszyjnik składał się z sześćdziesięciu i jednej pereł, z których środkowa jest największą, a trzydzieści pereł z każdej strony posiada odpowiednio zmniejszoną większość. Wynalezienie takich pereł przedstawiało niemałe trudności. Dla tego też wartość naszyjnika jest kolosalna.

Wiedeń, 20 lipca.

(Szkolne ferie. — Letniska w mieście. — Deszcze. — Rozrywki. — „Kaisergarten.“ — Cyganiewicz. — Hermann Bahr i Rosegger).

Tydzień już minął od dnia, w którym uroczyste zamknięto w Wiedniu rok szkolny. Młodzież porożędzała się do letnisk na ośmioletni wakacje, część jej pozostała w Wiedniu; ale Wiedeń i latem nastęca sporo zdrowych przyjemności.

Nie „city“ wiedeńska, chorobliwie ruchliwa, przeludniona, duszna i hałaśliwa. Nie dzielnice dawnego Wiednia, dziś już gęsto zaludnione i choć ożywione dość licznymi parkami, ogrodami i plantacjami, przecież nie dość zdrowe, a za wielkomiejskie. Ale „najnowszy Wiedeń“ — obszary przyłączone do organizmu miasta w ciągu ostatnich trzech dziesiątków lat.

„Czy w „cottage“ach“ XVIII. i XIX. dzielnic, czy Petzleinsdorfie, Hütteldorfie, Dornbachu, Gersthofie, Grinzingu, czy w bajecznym Praterze, mnogo jest przetrzeni, dużo świeżego powietrza i zieleni... Bawi się drobna dziatwa na murawie, na placach zabaw, budując pałace z piasku, urozmaicając sobie bezczynne godziny grą w piłkę, lub gonitwami, toczą się po ścieżkach obrycze, lecz w powietrzu piłki wolantowe. Młodzież „bardziej“ dorastająca używa do syta gry w piłkę nożną, czy tenisa. Wszędzie, w każdym ogródku, pełno dziatwy obojga płci i najrozmaitszego wieku.

Starsi, zupełnie już dorośli, w dzień nie mają czasu na rozrywkę, chyba w czasie urlopów. Ale, że wieczory letnie spędzać w domu w Wiedniu niema zwyczaju — więc w wieczorne godziny żywo i na ulicach i po ogrodach i w restauracjach, kawiarniach, czy lokalach rozrywkowych w mieście lub za miastem. Naturalnie, o ile pogoda dopisze. A ta kapryśna pani dała się we znaki przez cały lipiec, zlewając dzień w dzień Wiedeń potokami deszczu.

Rozrywkowe „interesy“ na świeżem powietrzu poniosły w skutek tego duże straty. Odbiło się to i na kasie wystawy adryatyckiej i na budach i restauracjach w Praterze, a najbardziej na dawnej „Weneji w Wiedniu“, dziś noszącej nazwę „Kaisergartenu“.

„Kaisergarten“ i w tym roku stoi przed bankrutem. Opowiadają, że już 1 sierpnia zamkną się wrota największego, a jeszcze przed kilku laty bardzo modnego przybytku rozrywki. Na razie przedsiębiorstwo to lata sytuację finansową walkami atletów, na które publiczność namiętnie uczęszcza, mimo horrendalnie wysokie cen wstępu.

W ubiegłym tygodniu po raz drugi w b. r. na arenie zapasniczej „Kaisergarten“ jawił się Zbyszko Cyganiewicz, ulubieniec wiedeńskiej publiczności, wezwany na walkę grecką przez mistrza wiedeńskiego Fristensky'ego. Walka trwała niespełna 3 kwadransy i ku radości większej części publiczności Zbyszko odniósł zwycięstwo nad przeciwnikiem. „Krytycy“ atletyczni podnoszą ogromną zręczność polskiego atlety i mistrzowskie opanowanie przezeń wszystkich tajników zapasniczej techniki.

Ale to nie ostatni był występ Cyganiewicza w Wiedniu w letnim sezonie. Za dni kilka stanie Zbyszko do zapasów z „mistrzem Niemiec“, atletą Eberlem, którego dotychczas żaden z atletów zawodowych nie pokonał. Przewidująca prasa wiedeńska z góry przysądza zwycięstwo i w tych zapasach Cyganiewiczowi.

* * *

Cały szereg literackich jubileuszów przypada w tych dniach, a prasa wiedeńska jubilatowi poświęca bardzo serdeczne fejetony.

Wczoraj święcił pięćdziesiątą rocznicę urodzin Hermann Bahr, jeden z ojców blakającej się dziś bezdomnie wiedeńskiej „bohemy“. Karyerę literacką rozpoczął, jako krytyk literacki bardzo wolnomysłny, sprytny i wymowny. Jednak nie długo bawił się Bahr w obalanie jednych „wielkości“, a budowanie nowych literackich potęg — jako 30-letni mężczyzna przeczucił się na pisanie powieści, dramatów, nowel i poważniejszych studyów literackich. Bahr jako autor dramatyczny odnosi na terenie wiedeńskim duże sukcesy. Powieści — nieco rozwlekłe — raczej nużą niż zajmują; popularność ich w Wiedniu złożyła się na karb częstej aktualności i lokalnego kolorytu. A Wiedeńczyk tę literaturę, której fabuła odgrywa się na terenie wiedeńskim, namiętnie czyta i estymuje.

W bieżącym tygodniu 70 rocznicę urodzin święci Piotr Rosegger, autor styryjskich powieści i nowel, pisanych przeważnie w dyalekcie. Z całej Austrii napływają gratulacje pod adresem Roseggera, a z okazji 70 rocznicy urodzin pojawiły się pierwsze tomy zbiorowego wydania dzieł jego. Będzie ich siedmiesiąt. Rosegger był początkowo krawcem. Do produkcji literackiej przetrześcił się dość wczesnie, a literatura przyniosła mu i sławę i bardzo znaczne dochody.

K. Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

(zg. s.) „Bibliotekę Uniwersytetów Ludowych“, wydawaną przez zasłużoną firmę księgarską Gebethnera i Wolffa, wzbogaciły w tych dniach trzy nowe tomyki, mieszczące w sobie Wiliama Szekspira: „Hamleta“, „Makbeta“ i „Romea i Julię“ w znanych, cenionych przekładach J. Paszkowskiego. Niezwykle taniość zapewnia „Bibliotece Uniwersytetów Ludowych“ wielką popularność.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 14 lipca do 20 lipca bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.).
 Za 50 kg.: Pszenica 11:45 do 11:75, żyto 8:40 do 8:80, jęczmień brow. 9— do 9:50, pastewny 8:50 do 9—, owies stary 10:35 do 10:60, hreczka — do —, kukurudza — do —, groch do gotowania 12— do 14—, pastewny — do —, fasola biała gal. — do —, bobik 8:50 do 9—, wyka 10:50 do 11—, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 16— do 16:50, letni — do —, lnianka — do —, nasienie koprowe — do —, nasienie lniane — do —, chmiel 125— do 135—, chmiel z 1912 r. — do —, nasienie koniczyzny czerwonej 80— do 100—, białej 90— do 115—, szwedzkiej — do —, tymotka — do —, siane lepsze 3:90 do 4:10, gorsze 3:40 do 3:50, otawa — do —, siano z koniczyzny świeże 3:20 do 3:40, siano z koniczyzny stare 4:30 do 4:40, słoma okłotowa 3:10 do 3:40, słoma mierzwiasta 2:80 do 2:90, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. — do —, gorzelniane za 1 pre. skrobi całe wag. 10.000 kg. — do —, nafta zwykła 15— do 16—, salona wa 17— do 18—; za 100 kg; ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 8:35 do 8:40, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, grysik 36:50 do 38—, mąka pszenna Nr. 0 36:50 do 38—, Nr. 1 35:50 do 37—, Nr. 2 34— do 36—, Nr. 3 33— do 35—, Nr. 4 32:50 do 34—, Nr. 5 31:50 do 33—, Nr. 6 29:50 do 30—, Nr. 7 24— do 28—, Nr. 8 20— do 20:50, mąka żytna Nr. 0 29:50 do 32—, Nr. 1 27:50 do 30—, Nr. 2 19— do 21—, Nr. 3 17— do 17:50, otręby pszenne 10:50 do 11—, żytnie 10:50 do 11—;

za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 160 — do 176—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 176— do 184—, mięso cielece loco rzeźnia (engros) 136— do 156—, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 136— do 156—, spirytus kontyngentowy loco rafineria Lwów 64:50 do 65:50, spirytus kontyngentowy loco stacya galicyjska 54— do 54—, spirytus nadkontyngentowy loco rafineria Lwów 44:50 do 45:50, spirytus nadkontyngentowy loco stacya galicyjska 33— do 33—.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Ischlu donoszą: Najj. Pan wczoraj po południu mimo niepewnej pogody udał się na polowanie.

— Dzienniki budapeszteńskie wieczorne donoszą, że radca ministerjalny bar. Skerlecs zamianowany został komisarzem królewskim dla Chorwacyi.

— *Dresdener Journal*, organ urzędowy saski, ogłasza opublikowane już poprzednio zaprzeczenie, jakoby ks. Maksymilian Saski miał co wspólnego z ogłoszonym w *Wiesbadener Zig.* artykułem p. t. „Książę niemiecki o zawierusze bałkańskiej“, który to artykuł zawierał atak na politykę bałkańską Austro-Węgier. Dziennik zauważa, że chodzi tu o niedyskretne, źle zrozumiane i tendencyjne powtórzone prywatną wymianę zdań, nie przeznaczoną dla prasy, między księciem a pewnym znajomym jego o obustronnych osobistych wrażeniach i wspomnieniach z podróży po Bałkanach.

— Dzienniki berlińskie zaprzeczają na podstawie informacji ze strony kompetentnej wiarygodności o nowem uzbrojeniu artyleryi niemieckiej.

— Z Rzymu donoszą: W ostatnich dniach wśród gwardyi szwajcarskiej papieskiej z powodu spraw pozostających w związku z dyscypliną, wybuchła ruchawka. Po usunięciu kapitana Glassera zdawało się, że porządek przywrócono. Obecnie dzienniki donoszą, że onegdaj z powodu zachowania się pułkownika Repond niespodzianie znowu poczęły się zamieszki, które przerodziły się w formalny bunt. Wczoraj rozbrojono gwardyę. Papież w rozmowie z kardynałem ks. Merryem del Val wyraził swój ból z powodu tych zajść, oraz życzenie, aby sprawę załagodono.

Giornale d'Italia zamieszcza wyciąg z memoriału zredagowanego przez gwardzistów, w którym przedstawiono zajście i wliczono życzenia gwardyi.

— Z Lizbony donoszą: Noc z niedzieli na poniedziałek minęła spokojnie. Jak się zdaje, onegdajsza próba, podobnie jak 17 kwietnia, jest dziełem żywiołów syndykalistycznych. Policja i żandarmerja dokonały w różnych miejscowościach rewizyj domowych. Wiele osób w mieście aresztowano.

W pewnym warstacie ślusarskim w śródmieściu wybuchła wczoraj bomba. Właściciel warstata stracił rękę. Jego i ludzi u niego zajętych uwieczono. Znalaziono w mieszkaniu kilkanaście bomb.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 22 lipca. Dziś rano przybył tu węgierski prezydent ministrów Tisza i dezygnowany komisarz królewski Chorwacyi bar. Skerlecs. Przed południem Najj. Pan odebrał przysięgę od nowego ministra Chorwacyi Pejacsevicha i komisarza Skerleca, poczem przyjął hr. Tiszę na osobnem posłuchaniu.

Wiedeń, 22 lipca. P. Minister oświaty nadał prawo publiczności utrzymywanej przez Tow. Szkoły lud. w Krakowie prywatnej szkole wydziałowej męskiej z polskim językiem wykładowym w Czechowicach na Śląsku.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 lipca. Stan powietrza na 23 lipca: Galicya Wschodnia: Pochmurno, opady, chłodno, wiatr silny.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, deszcz, chłodno, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Poznań, 22 lipca. (Tel. pr.). W niedzielę obchodziła 10 rocznicę istnienia „Iskra“, Tow. samokształcającej się młodzieży. Z okazji obchodu postanowiono uczcić pamięć Mickiewicza i złożono wieniec na stóp pomnika przy kościele św. Marcina. Widząc młodzieńców, składających wieniec, policjant wystąpił czynnie i zawezwał swych kolegów; niebawem pojawiło się 6 policjantów. Widok policyi ściągnął liczną publiczność w okolicy pomnika. Działo się to o godzinie 9 rano w chwili, gdy liczny zastęp publiczności szedł do kościoła. Zarząd kościelny wezwał publi-

czność i policyę do oddalenia się z terenu kościoła. Publiczność zastosowała się do wezwania, policjanci zaś pozostali przy pomniku i domagali się zamknięcia drzwi żelaznych. Życzenie ich spełniono, ale zawiądziono prezydium policyi o oporze policjantów. Po upływie kilku minut nadszedł rozkaz, aby policjanci zastosowali się do żądania władzy kościelnej. Cała ulica z powodu zajścia była zapełniona publicznością. Policjantów przybyło przeszło 30 z dwoma komisarzami. Kilkanaście osób aresztowano, stawiającym opór nawet nałożono kajdanki. Przez cały dzień wczorajszy gromadziła się publiczność w okolicy pomnika.

Poznań, 22 lipca. (Tel. prywat.). Dzienniki donoszą, że w sprawie wydalenia trzech studentów Polaków z Uniwersytetu w Strassburgu wniesiona będzie interpelacya w Sejmie alzacko-lotyryńskim. Studentów wydano za rzekomą obrazę Prus.

Wilno, 22 lipca. (Tel. pr.). Zacznie wychodzić dwugroszowa gazeta codzienna *Promień* pod redakcyą p. Aleksandra Łapińskiego.

Mińsk, 22 lipca. (Pet. Ag.) Gimnazjaliści lwowscy z profesorem Bykowskim na czele zwiedzili okolice Pińska i Nowogródka. W Nowogródku zwiedzili ruiny zamku i dom, w którym mieszkał Mickiewicz.

Petersburg, 22 lipca. (Tel. prywat.). Wskutek zarządzenia oberprokuratora synodu Sablera wypłacono z kasy synodalnej Puryshkiewiczowi 3500 rubli za książkę p. t. „Przygotowania do rewolucyi w szkole“.

Petersburg, 22 lipca. (Pet. Ag.). Ministerstwo komunikacyi zajmuje się pracami przygotowawczymi celem przeobrażenia kolei warszawsko-wiedeńskiej na kolej szerokotorową. Postanowiono przede wszystkim przebudować linię Aleksandrowo-Lowicz.

Petersburg, 22 lipca. W sobotę i niedzielę odbyły się zgromadzenia socjalistów, protestujące przeciw zamknięciu dzienników partyjnych, oraz przeciw szereganiu organizatorów ostatniego strajku. Szereg przywódców socjalistów skazano za zorganizowanie strajku na grzywny po 200 rubli.

Sebastopol, 22 lipca. (P. A.). Krażownik bułgarski „Nadzieđa“ i 6 bułgarskich torpedowców, stojących na kotwicy w tutejszym porcie, wczoraj rozbrojono.

Berlin, 22 lipca. (Tel. prywat.). Dzienniki donoszą, że prezesem komisji kolonizacyjnej zamianowano dotychczasowego prezesa regencyi Stade w Hanowerze, Grasshoffa. Był on czynny od r. 1904 do 1908 w komisji jako wyższy radca regencyjny, a poprzednio pracował w niej dwa lata jako asesor regencyjny.

Paryż, 22 lipca. Arcybiskup w Cambrai ks. dela Maire zmarł wczoraj przed południem.

Druga wojna bałkańska.

Wiedeń, 22 lipca. Tutejsze poselstwo bułgarskie ogłasza: Wiadomości pism zagranicznych o rzekomym zamiarze abdykacyi króla bułgarskiego Ferdynanda są zupełnie bezpodstawne. Naród bułgarski dochowuje niezachwianie wierności swemu królowi i gotów jest bronić go do ostatniej kropli krwi.

Wiedeń, 22 lipca. Do *Polit. Korresp.* donoszą z Belgradu i Bukaresztu, że spodziewają się tam rychłego porozumienia się Bułgary i jej przeciwnikami, tem bardziej, że ci ostatni nie zamierzają jej tego utrudniać. Pochód turecki na Adrianopol wywołał w Belgradzie przykre wrażenie. Podnoszą, że Turcy stają w przeciwieństwie nie tylko z Bułgaryą, lecz z całym Związkiem bałkańskim.

Petersburg, 22 lipca. Oficjalnie ogłoszono, co następuje: W części prasy zagranicznej błędnie tłumaczono i oświeltano postępowanie Rosyi podczas przesilenia bałkańskiego. Utrzymywano, że rząd rossyjski zastrasza Grecyę, równocześnie zaś wygórowanych żądań Serbii jako państwa słowiańskiego nie poddaje takiej samej surowej krytyce. Te wiadomości nie są zgodne z istotnym stanem rzeczy. Przedstawienia, poczynione przez rząd rossyjski w Belgradzie jak w Atenach, miały ściśle taki sam charakter. Rosya, jak zresztą także wszystkie inne mocarstwa, nie może dopuścić do nadmiernego osłabienia i poniżenia Bułgaryi. Nie dając do innego celu, jak tylko do rychłego sprowadzenia pokoju na Bałkanach, jest Rosya przekonana, iż wszystkie mocarstwa podzielają to stanowisko. Ta okoliczność pozwala przypuszczać, że także w sprawie wystąpienia Turcyi znajdą mocarstwa środki zapewnienia posłuchu swoim postanowieniom.

Londyn, 22 lipca. Premier Asquith wygłosił w Birmingham mowę, w której dał pogląd na wypadki, które doprowadziły do ubolewania godnego rozlewu krwi na Bałkanach. Zauważył, że mocarstwa czynią, co tyl-

ko w ich mocy, aby skłonić zapasników do odbycia konferencyi pokojowej. Dziś zdaje się, że są szanse przyścia do skutku takiej konferencyi, której wynikiem musi być bezwzględne zawarcie zawieszenia broni i rychłe zawarcie pokoju. Co do warunków pokojowych, to mocarstwa ze względu na bieg wypadków chcą i muszą zastrzedz sobie sąd własny. Jeżeli Turcyja jest tak niemądra, że puszcza w niepamięć traktat pokojowy, to musi liczyć się z tem, że mogłyby znowu wyłonić się sprawy, których poruszenie bynajmniej nie leżałoby w jej interesie.

Londyn, 22 lipca. (Biuro Reutersa). Koła dyplomatyczne uważają akcyę Turcyi o tyle za niepokojącą, że może zawiązać jeszcze bardziej i tak już trudną sytuacyę. Sposób tłumaczenia przez Turcyę linii granicznej Enos-Midia uważają za fałsz, ale jest objawem pomysłnym, że mocarstwa są z sobą zgodne wobec tego niespodzianego zawiązania.

Bukareszt, 22 lipca. Biuro prasowe ministerstwa wojny ogłasza sprawozdanie urzędowe o operacyach konnicy, która posuwa się naprzód na południe i na południowy wschód. Z ostatnich doniesień — powiedziano tam — wynika, że osiągnięto połączenie między wojskiem rumuńskim a lewem skrzydłem serbskim, tudzież, że wojska nieprzyjacielskie znikły z obszaru położonego na północ od gór bałkańskich.

Bukareszt, 22 lipca. Odpowiedź rządu rumuńskiego na wczorajszą propozycyę pokojową rządu bułgarskiego ustalono wczoraj w południe na Radzie ministerjalnej pod przewodnictwem króla. Wczorajem notę tę oddano posłowi włoskiemu, celem doręczenia rządowi bułgarskiemu.

Bukareszt, 22 lipca. Ponowne wprowadzenie po jednym pociągu pospiesznym na wszystkich liniach odroczone do czwartku.

Bukareszt, 22 lipca. Odpowiedź rządu rumuńskiego na prośbę rządu bułgarskiego o pokój opiewa, jak następuje: Rząd rumuński przyjmuje propozycyę bułgarską co do odstąpienia Turtukaju, Dobricza i Balczyku i co do ustępstw na rzecz Rumunów w Macedonii. Wychodząc z założenia, że wojskowa część sprawy powinna być odłączona od politycznej, rząd rumuński proponuje zamianowanie osób wojskowych do zawarcia zawieszenia broni, poczem nastąpi zamianowanie delegatów pokojowych. Wybór miejsca do rokowań o zawieszenie broni pozostawia rząd rumuński innemu państwu prowadzącym wojnę, rokowania zaś pokojowe mają odbyć się w Rumunii.

Konstantynopol, 21 lipca godz 6 wieczorem. (Urzędownie). Obsadzając kilka punktów strategicznych, musieli Turcy stoczyć walkę z Bułgarami, którzy stawili opór. Turcy wzięli przytem do niewoli oficera i 135 żołnierzy bułgarskich. Następnie opanowali dworzec w Lüleburgas i wielki most na rzece Ergene. Armia turecka obsadziła Uzunkoeprie i Babaeski.

Konstantynopol, 22 lipca. (Urzędowo). Wojsko tureckie obsadziło miasto Lüle Burgas.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go lipca 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyę austriackiego Zakładu kredytowego 619:75, Akcyę węgierskiego Zakładu kredytowego 814:50, Akcyę Anglobanku 332:75, Akcyę Unionbanku 586—, Akcyę Länderbanku 508:50, Akcyę Bankvereinu 507—, Akcyę Bodeneredit 1170—, Akcyę galicyjskiego Banku hipotecznego 622—, Akcyę kolei państwowych 693:50, Akcyę kolei Południowej 122:75, Akcyę kolei Elbethal —, Akcyę kolei Północnej 4845—, Akcyę kolei czerniowieckiej —, Akcyę Alpiny 910:50, Akcyę Rima Muranyi 690—, Akcyę praskiego Towarzystwa żelaz. 3185—, Akcyę Fabryki broni 973—, Akcyę Tureckie tytoniowe 333:50, Akcyę Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 855—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —, Renta majowa 81:60, Austriacka Renta koronowa 81:90, Węgierska renta koronowa 81:05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 82:10, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 82—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 91—, 5 pre. Listy Banku hipotecznego —, 4 pre. Listy Banku krajowego 82:80, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 91:50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97:70, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 81:50, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81:50, Losy tureckie 228:50, Marki 113:10, Rubel 253:50, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —, Akcyę praskiego Banku kredytowego (płacono) —, Skoda 824—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 80:60, Galicyjski Bank ziemski —, Powszechny Bank depozytowy 529—, 4 i pół pre. listy Tow. kredytowego ziemskiego 95—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Najlepsze są
Warszawskie
MYDŁA

Hygieniczne!

M. MALINOWSKIEGO

Przetłuszczone!

Sporządzone
według nowoczesnych
wymagań nauki o higienie
i pielęgnowaniu skóry.
Wszędzie do nabycia.

NADESŁANE.

Fabryka

STAMPILII KAUCZU-
KOWYCH. — NAJPIĘ-
KNIEJSZE SZYLDY,
TABLICE, GODŁA dla
P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p.
wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odnaczony na licznych wystawach.
Zaprzyśnięty rzeczoznawca sądowy.

Maryja Białecka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny.
KALECZA 6.

Fryzjerka

MARYJA LECHOWA

poięta P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego I. 23.

ADWOKAT

**młody, mający
rozległe stosunki
chętnieby
zawarł spółkę
ze starszym
adwokatem
posiadającym dobrze
prosperującą
kancelaryę.**
Łaskawe zgłoszenia
pod „FORTUNA“
do Biura ogłoszeń
SOKOŁOWSKIEGO.

Ważne dla wyjeżdżających na letni pobyt do ODESSY!

W eleganckiej części miasta wynajmie polska inteligentna rodzina wykwalifikowane mieszkanie, złożone z kilku pokoi, z tarasą i widokiem na morze. — Na żądanie cała „Pension“.
Informacyi udzieli: P. Peszyńska, Odessa, Preobrażenska I. 1.

Plac Powystawowy Lwów, Pałac sztuki

WYSTAWA ROKU 1863

(Pamiętki i dzieła sztuki)

14 sal. 14 sal.

Otwarta codzień od
g. 9 rano do 6 wieczorem
Wstęp 50 hal.

Młodzież obojga płci i wojskowi do wachmi-
strza włącznie płać tylko po 20 hal.
W poniedziałki wstęp 1 korona.

Czysty dochód
przeznaczony na fundusz
Weteranów r. 1863.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol.
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje,
jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Mikuliczyn. Willa Buraczyńskiego w
pierwszym położeniu —
blisko lasu, rzeki Prutu i dworca kolejowego,
przyjmuje letników z wiktem i bez wiktu za
wynagrodzeniem wedle umowy.

Jak zapobiegać pożarom

w miastach, miasteczkach
i po wsiach?

Instrukcja ostrożności ogniowej
dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco
Bimro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie
Ul. Jagiellońska I. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 lipca 1913.

Hotel Żorża. Pp.: J. Orłowski z Podola
ros., A. Garapięch z Zagorza, L. Karczewski
z Horodyszcza.

Hotel Europejski. Pp.: J. Pisarski z
Rossyi, J. Babski z Podniestrzan.

Hotel Imperial. Pp.: A. hr. Potocki
z Rymanowa, W. Komorowski z Bojanowa,
A. Iwański z Ukrainy.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 22 lipca 1913.

Waluta koronowa		płać		żądają	
I. Akcje za sztukę. (bez kuponu bieżącego)					
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617	—	627	—	—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400	—	408	—	—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504	—	510	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490	—	500	—	—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)					
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylo- sował z 10 pr. prem.	—	—	—	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	91	—	91	70	—
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	82	—	82	70	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	91	70	92	40	—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83	80	84	50	—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94	—	94	70	—
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	68	—	68	70	—
Zemeln. Bank hipoteczny Lwów.	91	50	92	20	—
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96	—	—	—	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 l.	91	50	—	—	—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82	50	88	20	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	92	70	93	40	—
III. Oblig. za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)					
Galic. fund. propin. 4 pr.	97	60	98	30	—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—	—	—	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	89	30	90	—	—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79	70	80	50	—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80	—	80	70	—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82	50	83	20	—
4 pr. z r. 1908	82	—	82	70	—
1) „ miasta Lwowa 4 pr.	80	30	81	—	—
4 pr.	81	50	82	20	—
„ „ Krakowa	80	70	81	40	—
IV. Monety.					
Dukat cesarski	11	37	11	47	—
20 frankówka	—	19	19	26	—
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—	—
100 „ papierowych	253	30	254	50	—
100 marek niemieckich	118	30	118	70	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.		płać		żądają	
dnia 19 lipca 1913.					
A. Ogólny dług państwa.					
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81	65	81	85	—
styczeń-lipiec	81	65	81	85	—
Jednolity dług państwa w srebrze lutycz-sierpień	84	90	85	10	—
kwiecień-październik	84	95	85	15	—
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1575	—	1615	—	—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	436	—	448	—	—
„ „ 1864 po 100 zł.	640	—	650	—	—
„ „ 1864 po 50 zł.	320	—	—	—	—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).					
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104	80	105	—	—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81	90	82	10	—
C. Obligacje kolejowe.					
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82	90	83	90	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	100	75	101	75	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	107	50	108	50	—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	82	60	83	60	—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82	30	83	30	—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	422	—	428	—	—
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).					
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	100	50	101	50	—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84	—	85	—	—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82	75	83	75	—
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81	—	82	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	91	—	92	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	89	60	90	60	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	89	65	90	65	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	88	—	89	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	89	75	90	75	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	89	50	90	50	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	87	20	88	20	—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	83	—	84	—	—

Koronowa waluta.		płać		żądają							
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.						81	75	82	75	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 M. 4 pr.						102	25	103	25	—	—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).											
Węg. złota renta 4 pr.						115	60	116	—	—	—
„ w wal. kor. 4 pr.						80	50	80	70	—	—
„ pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)						425	—	437	—	—	—
„ „ 50 zł. (100 kor.)						211	—	223	—	—	—
„ obl. pr. regul. Clary 4 pr.						279	25	289	25	—	—
E. Obligacje indemnizacyjne.											
Węgier za 100 zł. 4 pr.						81	05	82	05	—	—
Kroacy i Sławonii						82	90	83	90	—	—
F. Inne publiczne pożyczki.											
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.						99	—	100	—	—	—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.						83	60	84	60	—	—
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.						81	50	82	50	—	—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.						97	70	98	70	—	—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.						81	—	82	—	—	—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.						105	75	115	75	—	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.						228	50	231	50	—	—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.											
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.						272	—	282	—	—	—
1889 3 pr.						247	50	257	50	—	—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.						87	90	88	90	—	—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.						99	25	100	25	—	—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.						82	10	83	10	—	—
„ „ „ 4 pr. los 41 l.						92	—	93	—	—	—
„ „ „ 4 pr. starsze						96	20	97	20	—	—
„ „ „ 4 1/2 pr. 52 let.						92	75	93	75	—	—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.						94	—	95	—	—	—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4 1/2 pr.						91	—	92	—	—	—
„ „ „ los. 50 l. 4 1/2 pr.						91	—	92	—	—	—
„ „ „ 60 l. 4 pr.						82	—	83	—	—	—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne						91	50	92	50	—	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.						89	20	90	20	—	—
Banku kr. obl. kol. żel. 57 1/2 l. 4 pr.						79	50	80	50	—	—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.						86	10	87	10	—	—
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.						87	90	88	90	—	—
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.											
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.						75	65	76	65	—	—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 pr.						80	90	81	90	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 pr.						97	50	93	50	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882						110	—	111	—	—	—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.						108	—	109	—	—	—

Koronowa waluta.		płać		żądają	
I. Losy (za sztukę).					
Budapeszteńskie (Basilika) 5 ztr.	26	45	30	45	—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 ztr.	472	—	482	—	—
Clary 40 ztr. m. k.	195	—	205	—	—
Pożyczka miasta Lublany 20 ztr.	61	75	65	75	—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 ztr.	52	05	56	05	—
„ węg. Tow. 5 ztr.	31	—	35	—	—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 ztr.	91	—	97	—	—
J. Akcje Banków (za sztukę).					
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	331	50	332	50	—
Gal. banku dla han. i przem. 200 ztr.	401	—	411	—	—
Pesz. Banku handlu i przem.	3600	—	3615	—	—
Zakł. kred. dla handlu 500 ztr.	617	25	618	25	—
Węg. Banku kredyt. 200 ztr.	812	50	813	50	—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	726	—	730	—	—
Gal. banku hip. 200 ztr.	622	—	626	—	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	594	50	595	50	—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2074	—	2084	—	—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	583	50	584	50	—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265	—	266	—	—
Zivnostenska banka 100 ztr.	261	25	262	25	—
K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.					
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 ztr.	426	—	431	—	—
„ „ akc. zakł. 200 ztr.	406	—	—	—	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1230	—	1240	—	—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 ztr. mk.	4330	—	4350	—	—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365	—	370	—	—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	539	—	543	—	—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295	—	300	—	—
L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.					
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 ztr.	338	40	339	40	—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 ztr.	3110	—	3197	—	—
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 ztr.	320	—	325	—	—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 ztr.	283	—	283	—	—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	861	—	871	—	—
Schodnicy 500 kor.	443	—	450	—	—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	333	—	334	50	—
M. Weksle.					
Niemieckie Banki	118	12 1/2	118	32 1/2	—
Włoskie Banki	93	10	93	27 1/2	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	24	17 1/2	24	21 1/2	—
Paryż za 100 franków	95	75	95	95	—
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	253	50	254	50	—
Szwajcarskie Banki	95	60	95	80	—
N. Waluty.					
Dukat cesarski	11	42	11	47	—
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—	—	—	—
20-frankówka	19	15	19	19	—
20-markówka	23	61	23	67	—
Rosyjski półimperyal	—	—	—	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	118	12 1/2	118	32 1/2	—
Włoskie banknoty za 100 lir.	93	25	93	45	—
Ruble	252	—	253	—	—

licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wymienionych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. E. 917/13 (8) (9893 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1913 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya:

- całej realności lwh. 512.
- całej realności lwh. 513.
- całej realności lwh. 514.
- całej realności lwh. 760 gminy Kalna.

Powyższe realności oceniono na ad a) 2255 kor. 84 hal., b) 424 kor. 34 hal., c) 1233 kor. 84 hal., d) 210 kor. 62 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę ad a) 1502 kor. 56 hal., b) 282 kor. 89 hal., c) 822 kor. 56 hal., d) 140 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 73, 400/13 (8) (9907 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Gardyasza w Rosochowca i Racheli Akselrad w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

- realności obj. lwh. 262 gm. Staromiejszczyzna, składającej się z p. bud. l. kat. 100, na której znajduje się dom mieszkalny lepiony z gliny o 1 izbie komorze i sieni, tudzież szopa i skład oraz z pgr. 11 kat. 808, 422 2 125, 327/1 50, 327. 204, i 1252 2 o łącznym obszarze 12.334 m.,

- niewydzielonej połowy realności obj. lwh. 476 gm. Korszylówka, składającej się z pbud. lkat. 116 o obszarze 1216 m., na której znajduje się dom mieszkalny i budynki gospodarcze oraz z pgr. 214/12, 212/12, 601 o łącznym obszarze 3456 m.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:

- realność obj. lwh. 262 gm. Staromiejszczyzna na 3725 kor.,
- połowa realności obj. lwh. 476 gm. Korszylówka 1160 kor.

Najniższa cena wynosi a to:

- realność obj. lwh. 262 gm. Staromiejszczyzna na 2483 kor. 32 hal.,
- połowy realności obj. lwh. 476 gm. Korszylówka 370 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. E. 3113 (10) (9927 2—2)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej gal. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1913 o godzinie 10 30 przed południem, w biurze Nr. 15 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: Pogórska wola lwh. 116 ks. gr. tab. Tarnów.

Wartość szacunkowa 242.460 kor.
Najniższa oferta 161.640 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wynierających podatki i daniny publiczne.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 535/13 (6) (9906 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

- realności obj. lwh. 614 gm. Orzechowiec, składającej się z pbud. lkat. 52/4 i 71 o łącznym obszarze 566 m.,

- realności obj. lwh. 607 i tejże gminy składającej się z pbud. gr. 11 kat. 440/1, 1941/1 i 1941/2 o łącznym obsz. 18.004 m.,
- realności obj. lwh. 812 tejże gminy, składającej się z pgr. 651/1 i 651/2 o łącznym obszarze 15.437 m. i

- realności lwh. 1732, składającej się z pgr. lkat. 1983/3 o obszarze 4952 m.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:

- realność obj. lwh. 607 gm. Orzechowiec na 2900 kor.,
- realność obj. lwh. 614 gm. Orzechowiec na 2220 kor.,
- realność obj. lwh. 812 gm. Orzechowiec na 2050 kor.,
- realność obj. lwh. 1732 gm. Orzechowiec na 300 kor.

Najniższa cena wynosi a to:

- realności obj. lwh. 607 gm. Orzechowiec 1933 kor. 32 hal.,
- realności obj. lwh. 614 gm. Orzechowiec 1480 kor.,
- realności obj. lwh. 812 gm. Orzechowiec 1366 kor. 66 hal.,
- realności obj. lwh. 1732 gm. Orzechowiec 533 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. E. 1944/12 (25) (9898)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mechla Katza, kucea w Jablonowie, odbędzie się dnia 26go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 623 ks. gr. Lucza, pgr 894, 895, 896, 897/1.

Wartość szacunkowa wynosi kwotę 5319 kor. 81 h.

Najniższa oferta wynosi 3899 kor. 92 h. Do realności lwh. 623 ks. gr. Lucza należą następujące przynależności: drzewostan, płot i drzewa owocowe, oszacowane na 530 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Jablonowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jablonów, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 475/12 (7) (9902 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Akselrad w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 25 sierpnia 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh. 333 gm. Hołotki i lwh. 426 gm. kat. Hołotki zobowiązanego Antoniego Romaniuka syna Fedka własnych wresz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione a to realność lwh. 333 gm. Hołotki na 13 350 kor. zaś realność lwh. 426 na 400 kor., przynależności zaś realności lwh. 333 na 160 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 9006

kor. 66 hal., ad 2) 266 kor. 66 hal., poniżej cen ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowosiółko, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2091/13 (12) (9900)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Beil Stettner w Kutach, odbędzie się dnia 22go sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1189 ks. gr. Kutv stare, pb. 748, pgr 2833 1, 2833 2, 2835, 2914, 2428, 2306, 2806, 2807 o szaru około 3 ha. 98 ar. 87 m².

Wartość szacunkowa 26.995 kor. 40 h. Najniższa oferta 17.900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 2569 12 (17) (9916)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek wierzyciela Markusa Eidle- ra, odbędzie się dnia 22go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II. licytacya następujących realności:

- lwh. 450 ks. gr. gm. Włodzimirec, w gruntach i budynkach,
- lwh. 672 ks. gr. gm. Włodzimirec, w gruntach,
- lwh. 677 ks. gr. gm. Włodzimirec, w gruntach

Wartość szacunkowa:

ad a) 1920 kor.,

ad b) 470 kor.,

ad c) 80 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1280 kor.,

ad b) 313 kor. 33 h.,

ad c) 53 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 5 lipca 1913.

Gsz. E. 5139/12 (5) (9774)

Versteigerungsedict.

Findet am 27 August 1913 vormittags 9 30 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19, die Versteigerung der dem H-rsch Gottlieb und Sare Dine Singer verh. Gottlieb, Realität G. B. E. Zl. 1954 von Zabłotów, bestehend aus dem gemauerten Hause.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf 14.345 K.

Das geringste Gebot beträgt 7172 K. 50 h.

Unter die-em Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypothekenauszug, Catastersauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 21, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumtem Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gerichte anzumelden, widrigens sie im Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens be-

gründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gerichte in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht Abth. IV.
Zabłotów, am 5 Juli 1913.

L. cz. E. VIII. 2562/12 (4) (9754)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 licytacya następujących realności, względnie części realności:

- cała lwh. 469 ks. gr. Raclawówka,
- 1/15 lwh. 321 ks. gr. Raclawówka,
- 1/3 lwh. 329 ks. gr. Raclawówka,
- 1/2 lwh. 134 ks. gr. Raclawówka.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6812 kor.,

ad b) 19 kor.,

ad c) 19 kor.,

ad d) 1174 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 4541 kor.,

ad b) 13 kor.,

ad c) 13 kor.,

ad d) 783 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. E. 720 13 (4) (9952)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seinwla Freifelda w Podhajcach, odbędzie się dnia 28 sierpnia 1913 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya realności obj. lwh. 174 ks. gr. gm. Sosnów, dłużnika własnej wraz z przynależnościami składającymi się z domu mieszkalnego „lepianki“, stajenki i stodółki „lepianki“.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 700 kor., przynależności zaś na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 946 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 1029/12 (9) (9899)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., w Krakowie odbędzie się licytacya realności lwh. 432 gm. Bonów o powierzchni 3 ha. 73 ar. 18 m², czyli 6 morgów 775 s² z budynkami gospodarskimi, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 4595 kor., przynależności zaś na 265 kor.

Najniższa cena wynosi 3233 kor. 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. E. 1466/13 (5) (9856)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Tow. akcyj. Alfa Separator w Wiedniu, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 29 ks. gr. Ujście jezuitkie,
b) lwh. 202 ks. gr. Ujście jezuitkie,
c) lwh. 323 ks. gr. Ujście jezuitkie,
d) 2/3 cz. lwh. 360 ks. gr. Ujście jezuitkie, 1 pb. i 12 pgr. o obszarze 2 ha. 48 ar. 98 m.

Wartość szacunkowa:

ad a) 5104 kor.,
ad b) 800 kor.,
ad c) 1400 kor.,
ad d) 4264 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3402 kor. 67 h.,
ad b) 533 kor. 33 h.,
ad c) 933 kor. 33 h.,
ad d) 2842 kor. 67 h.

Do realności lwh. 29 ks. gr. Ujście jezuitkie należą następujące przynależności: 1 studnia, 1 kłacz, 1 wóz, 1 młynek, 7 jasionów i 2 wierzby, oszacowane na 208 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Żabno, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. E. 941/13 (5) (9857)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Michała Treli, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności:

a) 1/5 cz. lwh. 6 ks. gr. Odporyszów, obejmujące 2 pbud. i 9 gr.,
b) 110 lwh. 8 ks. gr. Odporyszów, o obszarze 2 ha. 3 ar. 82 m.

Wartość szacunkowa:

ad a) 653 kor. 47 h.,
ad b) 44 kor. 98 h.,
przynależności 130 kor.;
razem 828 kor. 45 h.

Najniższa oferta:

ad a) 435 kor. 64 h.,
ad b) 39 kor. 98 h.,
przynależności 86 kor. 66 h.;
razem 562 kor. 28 h.

Do realności lwh. 6 ks. gr. Odporyszów należą następujące przynależności: 50 drzew owocowych, 1 studnia betonowa i sztachety 30 m. długości, oszacowane na 130 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. E. 3664/12 (7) (9848)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, w sądzie tutejszym licytacja:

1. 2/8 części lwh. 293 gm. Wasiuczyn, obejmującej pgr. lk. 1178,
2. realności lwh. 515 tej gminy, obejmującej pgr. lk. 2528,
3. realności lwh. 16 tej gminy, obejmującej 2 pgr.

Cena najniższej oferty wynosi:

ad 1. — 133 kor. 33 h.,
ad 2. — 133 kor. 33 h.,
ad 3. — 1233 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. E. 996/13 (4) (9757)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21go sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. Nr. VI., licytacja połowy realności lwh. 57 gminy Chlebowice wielkie, składającej się z chaty i budynków gospodarczych, częścią murowanych częścią łpionych, słomą krytych, pola ornego, ogrodu i łąki.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2480 kor.

Najniższa cena wynosi 1653 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 1 czerwca 1913.

L. cz. E. 1757/13 (10) (9050)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Zimera z Podhajec, odbędzie się dnia 22go sierpnia 1913 o godzinie 4:30 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, w Wiśniowczyku licytacja realności obj.:

a) lwh. 676,
b) lwh. 674 ks. gr. gm. Zarwanica, dłużniczy Naści Mykietyń ur. Leszczyńska własnej,
c) połowy realności lwh. 765 tej samej gminy, Naści Mykietyń ur. Leszczyńska własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) realność lwh. 676 na kwotę 1470 koron.
ad b) realność lwh. 674 na 161 kor. 75 h.,
ad c) 1/2 realności lwh. 765 na 765 kor. 5 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) realności lwh. 676 kwotę 980 kor.,
ad b) lwh. 674 kwotę 107 kor. 83 h.,
ad c) 1/2 lwh. 765 kwotę 510 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. E. 1361/13 (3) (9831)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 19 gm. Świerczków.

Nieruchomość ta oceniona została na 7982 kor. 56 h.

Najniższa oferta wynosi 5321 kor. 71 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 28 czerwca 1913.

L. cz. E. 2254/13 (9896)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Godlewskiego odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30 licytacja realności położonych w Tyszkowcach, a to:

1. lwh. 2314 składającej się z pgrt. 890 przestrzeni 1154 s. kw. zasianej jęczmieniem,
2. lwh. 2960 składającej się z pgrt. 4161 o przestrzeni 2 morgów zasianej jęczmieniem,
3. lwh. 3127 składającej się z pgrt. 512 o przestrzeni 1037 s. kw. zasianej jęczmieniem,
4. lwh. 3184 składającej się z pgrt. 2083 o przestrzeni 901 s. kw. zasianej żytem,
5. lwh. 3346 składającej się z pgrt. 281 ogród z chatą i wierzbnami,
6. lwh. 3347 składającej się z pgrt. 293 ogród z zasiewem i wierzbnami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione wraz z przynależnościami na:

ad 1. — 298 kor.,
ad 2. — 1010 kor.,
ad 3. — 424 kor.,
ad 4. — 365 kor.,
ad 5. — 1435 kor. (w czem mieści się już wartość chaty),
ad 6. — 228 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 198 kor. 66 hal.,
ad 2. — 673 kor. 32 hal.,
ad 3. — 282 kor. 66 hal.,
ad 4. — 243 kor. 32 hal.,
ad 5. — 956 kor. 66 hal.,
ad 6. — 152 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Kuratorem wierzycieli, którym uchwały w tem postępowaniu doręczyć nie można, ustanawia się adw. dra Barana.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. E. 2315/13 (9897)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego w Horodence odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30 licytacja realności obj. lwh.:

1. 737 gm. Czernelica składającej się z pgrt. 1865, 2446/2, 2447/1, 2447/2, 2449/2, 3969, 3970, 4055, 4056 o łącznym obszarze 5 m. 1219 s. kw.,
2. 1852 gm. Czernelica, składającej się z pgrt. 1069/1 o obszarze 1 m. 34 s. kw.,
3. 1352 gm. Czernelica składającej się z pbud. 409 z chatą, stodołą, stajnią, szurą, kosznicą i karmnikiem (obszaru 245 s. kw. i z pgrt. 873, 3852, 3853, o obszarze łącznym 4 m. 1486 s. kw.,
4. lwh. 711 gm. Czernelica, składającej się z pgr. 1413, o obszarze 1 m. 275 s. kw. Parcela grunt. 873 stanowi sad.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na:

ad 1. — 2166 kor. 70 hal.,
ad 2. — 653 kor. 60 hal.,
ad 3. — 4236 kor. 30 hal.,
ad 4. — 1312 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 1444 kor. 46 hal.,
ad 2. — 435 kor. 72 hal.,
ad 3. — 2824 kor. 20 hal.,
ad 4. — 875 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 29 czerwca 1913.

L. cz. 11454/13 (9860)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje publiczną licytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Husiatyn od dnia objęcia dzierżawy począwszy na okres lat 1913, 1914 i 1915 bezwarunkowo lub na rok 1913 i 1914 z warunkiem przedłużenia kontraktu na rok 1915.

Licytacja ta odbędzie się dnia 14 sierpnia 1913 o godz. 9 rano w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie. Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadium 10 pre. ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 6910, a wadium 691 kor.

Pobór tegoż podatku spożywczego odbywa się wedle III. klasy.

Do dzierżawy dopuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowym lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacji, jakoteż wykaz 18 miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie, tudzież w e. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Czortków, dnia 6 lipca 1913.

L. cz. E. 2326/13 (9937)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Fruchtmana w Bolechowie odbędzie się dnia 23 sierpnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/4 części realności lwh. 257 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto wraz z przynależnościami składającymi się ze studni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1485 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 747 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, 5 lipca 1913

L. cz. E. 320/13 (4) (9852)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1913 o godzinie 8:15 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja realności lwh. 399 ks. gr. Trójca niel. Maryi, Paraski, Olejny i Pałahny Kuryluk zastąpionych przez matkę i opiekunkę Eudokię z Psurowskich Kuryluk 2-o Sawezuk Maryi Pyłpiuk i Naści Kuryluk własnej.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się na 244 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 168 kor. 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 4864/12 (10) (9776)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja 1) połowy realności lwh. 269 gm. Popielniki, tudzież 2) 112 części realności lwh. 87 tejże gminy Hrycka Semotiuka Malija własnych, składających się z domu mieszkalnego i pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się:

ad 1) na 2430 kor. 60 hal.
ad 2) na 19 kor. 70 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad 1) 1620 kor. 40 hal.,
ad 2) — 13 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 4404/12 (15) (9775)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja realności lwh. 1602 ks. gr. Illińce Ili Podwerbbeckiego własnej, składającej się z pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 922 kor. 97 hal.

Najniższa cena wynosi 615 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 254/13 (9) (9942)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszki 1 sł. Mastelowej 2 sł. Kutrybowej z Krzczewowa zastąpionej przez pełnomocnika p. dr. Wiktora Kutrzebę adwokata w Jordanowie odbędzie się dnia 28 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja:

a) 1/4 części realności lwh. 79,
b) 1/32 części realności lwh. 97,
c) 1/2 realności lwh. 290 ks. gr. gm. Krzczewów objętych, oraz
d) 1/3 część realności lwh. 307 ks. gr. gm. Naprawa objętej stanowiących gospodarstwa włociańskie.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
ad a) na 290 kor.,
ad b) na 1029 kor. 50 hal.,
ad c) na 225 kor. 44 hal., razem na 1545 kor. 01 hal.,
ad d) na 71 kor. 33 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 193 kor. 32 hal.,
ad b) 686 kor. 18 hal.,
ad c) 150 kor. 30 hal., razem 1029 kor. 80 hal.,
ad d) na 47 kor. 56 h. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu lutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jordanów, dnia 30 czerwca 1913.

I. cz. E. XIII. 3270/12 (14) (9834)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 28 sierpnia 1913 o godzinie 12 w południe w biurze Nr. 49 na zasadzie poprzednio zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 626 gm. kat. Zwierzyniec-Kraków, składającej się z gruntu budowlanego w obszarze 226 m. kw. z domem jednopiętrowym i ogrodzeniem. Wartość szacunkowa tej realności 24.000 koron.

Najniższa oferta 12.000 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIII.
Kraków, dnia 9 czerwca 1913.

L. cz. E. 728/13 (4) (9892)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacja realności lwh. 154, 193 i 197 gm. Gruszów objętych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:
realność lwh. 154 na 2122 kor. 68 h.
realność lwh. 193 na 784 kor. 08 h.,
realność lwh. 197 na 525 kor. 28 h.
Najniższa oferta ad 1. — 1415 kor. 12 hal.

ad 2. — 522 kor. 72 hal.,
ad 3. — 351 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 25 maja 1913.

L. cz. E. 6065/12 (5) (9935)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1go września 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Oddz. III. w Samborze licytacja całej realności lwh. 220 gm. Babina, składającej się z zabudowań i gruntów rolnych.

Wartość szacunkowa wynosi 3500 kor.
Najniższa oferta 2333 kor. 34 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. E. 1788/13 (5) (9855)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Agnieszka Migała, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 4 ks. gr. Ołfinów, 2 pgr. o obszarze 58 ar. 17 m.

Wartość szacunkowa 2492 kor.
Najniższa oferta 1661 kor. 34 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. III. 654/13 (5) (9947)

Strona zobowiązana Ludwik i Katarzyna Zajacowie w Zalasiu.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Towa-

rzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, licytacja następujących realności:

a) lwh. 161 ks. gr. Zalas, 68 części realności,
b) lwh. 315 ks. gr. Zalas, cała realność, stanowiące gospodarstwo rolne.
Cena szacunkowa wynosi:
ad a) 450 kor.,
ad b) 1248 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 300 kor.,
ad b) 665 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne ogłasza się niniejszym edyktem.

Dalsze koszty ozna za się na kwotę 16 koron.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Krzeszowice, dnia 29 czerwca 1913.

L. cz. E. 2274 12 (6) (9725)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 w sądzie lutejszym licytacja:

1. 2/7 części realności lwh. 1006 gm. Rohatyn, obejmującej pb. lk. 447,
2. 2/7 części lwh 174 gm. Rohatyn, obejmującej pgr. lk. 450, 451.

Cena najniższej oferty wynosi:
ad 1. — 226 kor. 62 h.,
ad 2. — 544 kor. 42 h.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 20 kwietnia 1913.

Do L. Nam. IX. b. 553/3 (9958 1-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Złoczowskiemu okręgu budowniczym w latach 1914, 1915 i 1916 odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 w Starostwie w Złoczowie licytacja ofertowa.

Koszt fiskalne szutru w roku 1914 dostawić się mającego wynoszą za 7620 m³ szutru 91.254 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzano być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Ofertom winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową i wyszczególnić kilometry, których

oferta dotyczy bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwoju mater. do dostarczonego koleją z poszczególnych stacyj kolejowych po gościńcu i po placach skladowych, szlichtowania i względnie tłuczenia, wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwoju z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacji kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 lipca 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

Ч. сн. E. 1918/12 (8) (9674)

Оголошене переторгу.

На попиране „Защита Землі“ у Львові, заступленої через адв. др. Івасенка, відбуде ся дня 4 серпня 1913, перед полуднем о 10 годні, в низше означенім суді, комната ч. 11, в Виннівчику, переторг:

реальности вгч. 336 грм. кат. Вишнівчик Якова Могилянського і реальности вгч. 1186 тоїж книги Марії Могилянської власний.

Продати ся маючі недвижимоости суть оцінені, а то:
реальність вгч. 336 на квоту 7904 кор. 25 сот.,

вгч. 1186 на квоту 1769 кор.
Найнижа подача вносьть:
що до реальности вгч. 336 квоту 5269 кор. 50 сот.,

що до реальности вгч. 1186 квоту 1179 кор. 33 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимоостей можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 11, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Вишнівчик, дня 19 червня 1913.

Ч. сн. E. 1808/12 (8) (9673)

Оголошене переторгу.

На попиране „Защита Землі“ у Львові, відбуде ся 4 серпня 1913, перед полуднем о 11 годні, в низше означенім суді, комната ч. 11, в Виннівчику, переторг реальностей вик. гіп. ч. 146, 198, 906, 1031, 1232, 1498, 1585 грм. кат. Соснів.

Продати ся маючі недвижимоости суть оцінені, а то:

реальність вгч. 146 на квоту 1494 кор. 60 сот.,

вгч. 198 на 4148 кор.,
вгч. 906 на 4116 кор. 60 сот.,
вгч. 1031 на 8204 кор. 40 сот.,
вгч. 1232 на 748 кор. 30 сот.,
вгч. 1498 на 1252 кор. 80 сот.,
вгч. 1585 на 1029 кор. 30 сот.

Найнижа подача вносьть:
що до реальности вгч. 146 квоту 996 кор. 40 сот.,

вгч. 198 квоту 2765 кор. 33 сот.,
вгч. 906 квоту 2744 кор. 20 сот.,
вгч. 1031 квоту 5469 кор. 60 сот.,
вгч. 1498 квоту 835 кор. 20 сот.,
вгч. 1232 квоту 498 кор. 87 сот.,
вгч. 1585 квоту 686 кор. 47 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимоостей можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 11, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Вишнівчик, дня 19 червня 1913.

Do L. N. X/b 538/42 z r. 1913 (9955 1-2)

Огłoszenie rozprawy ofertowej.

W celu zabezpieczenia robót budowniczych i rękodzielniczych, dla budowy gmachu c. k. gimnazjum w Podgórzu, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział tylko upoważnieni budowniczowie.

Wykonanie odnosnych robót ma być rozpoczęte bezwzględnie po zatwierdzeniu najkorzystniejszej oferty.

Plany jakoteż wszelkie warunki stanowiące przedmiot powyższej rozprawy ofertowej wyłożone są w oddziale technicznym c. k. starostwa w Krakowie, w godzinach urzędowych do przegladnięcia i podpisania przez strony interesowane.

Tam będzie się też wydawać zgłaszającym się przedsiębiorcom druki sumarycznego zestawienia robót, blankiety ofertowe i pouczenie o ofertach, oraz będzie się udzielać usynych wyjaśnień.

Należyte wypełnione i ostemplowane oferty z dołączeniem potwierdzeniem złożonego w c. k. filialnej Kasie w Krakowie, wadyum w wysokości 5 pre. sumy oferowanej, należy wnieść najpóźniej do dnia 5 sierpnia 1913, do godziny 12 południe na ręce kierownika oddziału technicznego c. k. starostwa w Krakowie.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi 6 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze oddziału technicznego c. k. starostwa w Krakowie, przyczem oferenci mogą być obecni.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 lipca 1913.

L. cz. E. 614/13 (8) (9963)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Glinianach, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacja realności w gminie Bełzec objętych:

a) lwh. 1139 składającej się z pgr. 4765 rola obszaru 20 ar. 29 m²,

b) lwh. 1342 składającej się z parceli gruntowych 1745, 1746/2, 5103, obszaru 39 ar. 55 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na:

ad a) na 600 kor.,

ad b) na 540 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 400 kor.,

ad b) 360 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Złoczów, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 2583/13 (9859)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wawrzynca Korezyńskiego w Sknińowie odbędzie się dnia 1 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. IV. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: lwh. 109 ks. gr. gm. Sknińów składającej się z gospodarstwa wiejskiego wartości szacunkowej 12.747 kor. 25 h.

Najniższa oferta wynosi 8498 kor. 17 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. E. 721/13 (4) (9951)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seinwla Freifalda jako prawonabywcy Mikołaja Czopyka odbędzie się dnia 19 sierpnia 1913 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowicy licytacja 1/6 części realności lwh. 148, 15 lwh. 395 i 1/6 lwh. 506 ks. gr. gm. Bieniawa zobowiązanej wiasnyeli.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: 1/6 części lwh. 148 na 215 kor. 26 hal., 1/6 części realności lwh. 395 na 232 kor. 50 hal., 1/6 części realności lwh. 506 na 211 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do lwh. 148 — 144 kor., do lwh. 395 na 155 kor., do lwh. 506 na 142 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych.

dowych w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 7 lipca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Pr. 2221 (18 P. 13) (9807 3-3)
Obwieszczenie.

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze, dnia 9 września 1913, o godzinie 9 rano, się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego: Jana Gabrusiewicza, Leona Bereźnickiego, Jana Turkiewicza, Kazimierza Piotrowskiego, dr. Konstantego Rybickiego, Włodzimierza Kozakiewicza, Czesława Wojcickiego i Juliusza Kołczykiewicza.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. Cg. XIV. 223/13 (9814 3-3)
E d y k t.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własna Pomoc” w Przemyślu pozew o zacepienie czynności prawnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1913.

Ogłoszenie. (9780 3-3)

Wpisano na listę adwokatów d. 12 lipca 1913: dr. Karola Mateusza Srokowskiego-Schabenbeck z siedzibą we Lwowie, dr. Dawida Leizora Margalęsa z siedzibą w Czortkowie i dr. Judę Leiba Brestieckera z siedzibą w Mielnicy.

Zgłosił zamiar przesiadania adwokaci dr. Leon Brill ze Lwowa do Chodorowa i dr. Bernard Seeman ze Lwowa do Oleska.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 15 lipca 1913.

L. Prez. 2266 (18 P. 13) (9930 2-3)
Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karn. dla III. zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądu przysięgłych w r. 1913 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako Prezydenta tego sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. Wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradców Konstantego Mironowicza i dr. Maurycego Morgenrotha. tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 15 września 1913 o godzinie 8 rano.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. C. IV. 179/13 (1) (9905 2-3)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hryciowi Husakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleżyskach przez Teodorę z Jamkowych Husaków pozew o odwołanie darowizny realności obj. lwh. 432 ks. gr. gm. kat. Korszylówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Gromnickiego w Podwoleżyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwoleżyska, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Ns. 163/13 (1) (9845 1-3)
E d y k t.

W depozycie karnym tutejszego Sądu znajdują się następujące przedmioty, pochodzące z kradzieży, a należące do niewiadomych właścicieli, a mianowicie:

1) w sprawie karnej przeciw Dmytrowi Bokalo (U. 1658/12) 4 pularesy, mosiężna pipa od piwa, brzytwa, ręczna waga, pilnik, chustka czerwona na głowę, 2 pary tryk-tych kamazy, kamień do ostrzenia noży, parasol;

2) w sprawie karnej przeciw niewiadomemu sprawcy (Z. 119/11) tałes (strój, używany przez izraelitów przy modlitwie);

3) w sprawie karnej przeciw niewiadomemu sprawcy (Z. 99/12) dłuto.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, by wykazali w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” swoje prawo własności do tych przedmiotów, gdyż w przeciwnym razie zarządzi się sprzedaż tychże przez publiczną licytację, a cenę kupna przekaże się na fundusz przypadłości do kasy rządowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, dnia 10 lipca 1913.

L. 809/913 (9858 2-3)
Ogłoszenie.

Dr. Teodor Chylak wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Łasku.

Z Wydziału Izby adwokatów
Przemyśl, dnia 1 lipca 1913

L. cz. Cg. I 300/13 (9929)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Byskowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Hirscha Rudnera, kupca w Tarnowie, pozew o 2120 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, biuro, Nr. 18.

Celem strzeżenia praw tego pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Finka w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. C. VII. 352/13 (3) (9885)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Roslanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek, stow. zarej. z ogran. poręką w Wygnance pozew o 332 kor. zpn. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 2 września 1913, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Nawarskiego w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Czortków, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. Cw. 3424/13 (1) (9262)
E d y k t.

Przeciw Ewie Pacyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Raniżowie pozew o 330 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Ewy Pacyna ustanawia się p. dr. Hopfena, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ewę Pacyna w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. Cw. X. 5631/13 (2) (9923)
E d y k t.

Przeciw Dyonizemu Hlibowickiemu, który wyjechał za urlopem i którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Bank zaliczkowy we Lwowie pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Dyonizego Hlibowickiego ustanawia się p. dr. Salomona Buchstaba, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. Cw. III. 1724/13 (9863)
E d y k t.

Przeciw J nowi vel Iwasowi Tkaczyk, przedtem w Hrusiatyczach zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Adolfa Rothmana pozew o 300 kor. i 325 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana vel Iwasia Tkaczyka ustanawia się p. dr. Ignaceo Körnera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 6312/13 (9812)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Wołoczaj synowi Hrycia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bank zaliczkowy w Stanisławowie pozew o 938 kor.

Na podstawie pozwu dozwolono nakaz zapłaty z 10 maja 1913 l. cz. Cw. 6312/13.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Stefana Wołoczaja syna Hrycia ustanawia się p. dr. Eliasza Fischlera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem, któremu doręcza się skarga wekslowa z załącznikami, tudzież nakaz zapłaty z 10 marca 1913 Cw. 6312/13.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego Stefana Wołoczaja syna Hrycia w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 394/13 (1) (9772)
E d y k t.

W sprawie Stanisława Galasa w Lubmierzu, toczonej przed c. k. sądem powiatowym w Wiśniczu przeciw Wojciechowi Sroce o 500 kor. zpn, ma być doręczony pozew z dnia 14 lipca 1913 l. cz. C. II. 394/13, na skutek którego wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 8 sierpnia 1913.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wojciech Sroka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Jana Leśniaka z Kobylec Nr. 45.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Srokę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśnicz, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. Cw. 5173/13 (9813)
E d y k t.

Przeciw Jurkowi Owil, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Schulim. Hahna pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1913 Cw. 5173/13.

Celem strzeżenia praw Jurka Owila ustanawia się p. adwokata dr. Katzenellenboga w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jurka Owila w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. Cm. XIV. 8/13 (1) (9810)
E d y k t.

Przeciw Salomonowi Tagerowi z Delatyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Tadeusza Pertaka pozew o 4000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salomona Tagera ustanawia się p. dr. B. Fernhoffa, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Tagera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział XIV.
Stanisławów, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 7535/13 (9811)
E d y k t.

Przeciw Jakimowi Narożniak vel Jakimowi Narożniak s. Nykoły z Nowicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Altera Hochmanna w Kału-

szu pozew o zapłatę sumy wekslowej 180 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty do Cw. 7535/13 z daty 13 czerwca 1913.

Celem strzeżenia praw Jakima Narożniaka ustanawia się p. dr. Włodzimierza Mandyczewskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakima Narożniaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 7588/13 (9809)
E d y k t.

Przeciw Katarzynie Szeszurak i Jurkowi Szeszurak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bank zaliczkowy w Stanisławowie filia Solotwina przez adw. dr. Katzenellenboga pozew o 338 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty z dnia 14 czerwca 1913 do Cw. 7588/13.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Szeszurak i Jurka Szeszuraka ustanawia się p. dr. Majera Mayera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę i Jurka Szeszurak w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 858/13 (1) (9637)
E d y k t.

Przeciw Janowi Smągło z Tomiń i Franciszkowi Kłaputowi z Lgoty, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Powiatową Kasę oszczędności w Wadowicach pozew o 579 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Maksymiliana Schlanka, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 7400/13 (9828)
E d y k t.

Przeciw Dawidowi Knoll, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Leibischa Klettera pozew o wydanie nakazu zapłaty sum wekslowych 236 kor. 62 hal., 209 kor. 66 hal. i 237 kor.

Na podstawie pozwu dozwolono nakazu zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jana Mandyczewskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 11042/12 (9808)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Hryńczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo dyskontowe w Buczaczu pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu dozwolono nakazu zapłaty z 12 października 1912 Cw. 11042/12.

Celem strzeżenia praw Iwana Hryńczuka ustanawia się p. dr. Władysława Dimmla kuratorem, któremu doręcza się skargę wekslową z załącznikiem i nakaz zapłaty z dnia 12 października 1912 l. cz. Cw. 11043/12.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Hryńczuka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 19 maja 1913.

L. cz. 826/13 (2) (9702)

Sprawa wekslowa Reisli Hamel, kupcowej w Rymanowie, zastąpionej przez dr. M. Schiffa, adwokata w Rymanowie, przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wiktorowi Parylakowi z Lubatówki obecnie w Ameryce pto 418 kor. zpn.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu

Wiktor Parylaka z Lubatówki ustanawia się w sporze tym kuratorem ad actum adwokata dr. Welfelda z Jasła i temuż kuratorowi doręcza się skargę wekslową i ts. nakaz zapłaty z 21 czerwca 1913 Cw. 826/13, przeznaczone dla pozwanego Wiktor Parylaka.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 4 lipca 1913.

Ч. сп. С. I. 330/13 (3) (9941)
Е д и к т.

Против Михайлови Бербеничукови і Гафії Вабелюк з Космача, котрих місце перебування не є відоме, внесений з'яв до ц. к. суду повітового в Яблонів через Олену Бербеничук, позов о узнанє права власности парцелі ґрунтової 1795,6 ґром. Космач.

На основі позову визначена з'явала авдиенция на 1 серпня 1913, о год. 10 рано.

В цілі береження прав тих-ож півзваних, установляє ся п. Івана Бербеничука з Космача куратором, котрий заступати буде повисше згаданих курандів в їхній справі на їхній кошт і небезпеку, доки аж тоті самі в суді ся зголосить, або заіменують повновласника.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Яблонів, 1 липня 1913.

Ч. сп. С. I. 560/13 (1) (9943)
Е д и к т.

Против Іванови Чорний vel Чорни, котрого місце побуту не є відоме, внесло Повітове Товариство кредиторів „Згода“ в ц. к. тут. суді позов о 509 кор. 80 сот.

На підставі позову визначено авдиенцию на день 29 серпня 1913, год. 8 перед полуднем, в Нр. 6 тут.

Для стереження прав пізаного установляє ся пана адв. др. Лопатинського в Копичиньцях, куратором

Тойже куратор буде пізаного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повновластця

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I,
Копичиньці, дня 3 липня 1913.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 190/13 (2) (9784)

В Імени Ёго Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часописи „Голос Народа“ число 27 з дня 18 липня 1913 в артикулі „Кореспонденція“ в уступі від початку до „Ваши слези“, містить в собі ество провини з § 300 і 302 з. к. узнав доконану в дни 17 липня 1913 конфіскаату за оправдану і зарядив знищенє пілого накладу і видав по думці § 493 ц. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 18 липня 1913.

Ч. сп. Пр. 189/13 (2) (9785)

В Імени Ёго Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часописи „Учительське слово“ число 18 з дня 15 липня 1913 в артикулі „Що на то п. Дембовський“ в уступі від початку до „убивает ся“ від „Щож Ви“ до „мещеник пародову“ від „Щож? Прикажіт“ до кінця, — містить в собі ество провини з § 300 закона кар. узнав доконану в дни 16 липня 1913 року конфіскаату за оправдану і зарядив знищенє пілого накладу і видав по думці § 493 ц. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 18 липня 1913.

Konkurs.

L. 12.041 (9745 3—3)

К о н к у р с.
При суді повітовому в Прzeworsku jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnieść należy do dnia 16 sierpnia 1913 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 14 lipca 1913.

L. Prez. 1819 4 W/13 (9798 3—3)

К о н к у р с.
Na posadę dozorczyńni więźniów przy c. k. Zarządzie domu więziennego w Czortkowie ogłoszony na dniu 25 czerwca 1913 Nr. dziennika 143 przedłużam, a należyście ostem-

plowane i udokumentowane podania należy wnieść do Prezydium tut. sądu najdalej do dnia 30 sierpnia b. r.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Czortków, dnia 17 lipca 1913.

(9782 3—3)
K O N K U R S.

Miasto Chodorów rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego, która jest natychmiast do objęcia.

Chodorów liczy przeszło 5000 mieszkańców z tego mniejsza połowa izraelitów. mamy tu sąd powiatowy, urząd podatkowy, urząd ewidencyjny, dwa urzędy pocztowe, urząd stacyi kolejowej, połączenia telegraficzne i telefoniczne, fabrykę i rafinerję cukru, tartak parowy, kotłarnię i inne przedsiębiorstwa a tylko jednego lekarza, który jest stałym lekarzem kolejowym.

Wymaga się dyplom austriacki, nie nieprzekroczony 40 rok życia, trzyletnią praktykę szpitalną i zdolność fizyczną.

Dochody: Placa stała 1200 kor. i znaczne dochody z rozległej praktyki z powodu braku lekarzy.

Podania do dnia 5 sierpnia 1913.
Salak, burmistrz.

L. Prez. 2643 4 W/13 (9747 3—3)

K o n k u r s.
Przy sądzie obwodowym w Przemyślu jest do obsadzenia posada dozorczy więźniów z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należyście udokumentowane podania do dnia 20 sierpnia 1913 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Przemyśl, dnia 15 lipca 1913.

L. 2328 (9954 1—2)

K o n k u r s.
W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 11 czerwca 1913 l. 94.930 rozpisuje się ponowny konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu Wojnińców, który obejmuje następujące miejscowości: 1. Babin, 2. Cwytowa, 3. Dołżka, 4. Dołha wojn., 5. Dołpotów, 6. Dubowica, 7. Dąbrowa, 8. Hlumenów, 9. Łuka, 10. Moszkowce, 11. Medynia, 12. Niegowce, 13. Przewoziec, 14. Perekosy, 15. Seredne, 16. Siwka wojn., 17. Słobódka, 18. Siółko, 19. Studzianka, 20. Tomaszowce, 21. Wojnińców. Razem o ludności 25.172.

Siedziba lekarza jest Wojnińców. Apteka, poczta, urząd telegraficzny w miejsciu.

Warunki:
1. obywatelstwo austriackie;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. nieprzekroczony wiek lat 40;
6. praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykazali się 2 letnią służbą przy szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktora lub egzaminem fizykalnym.

Do powyższej posady przywiązana jest:
a) placca rocza 1000 koron,
b) ryczałt na objazdy 700 kor. rocznie.
Stabilizacya daje prawo do emerytury w myśl ustawy z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Prócz rozległej praktyki w mieście i okolicy może lekarz okręgowy liczyć na zamianowanie go lekarzem Kasy chorych za osobnem wynagrodzeniem.

Podania należyście udokumentowane wnieść należy do Wydziału pow. w Kałuszu do 15 sierpnia 1913.

Wydział powiatowy.
Kałusz, dnia 30 czerwca 1913.
Sekretarz: Wojnar. Prezes: Henryk Prek.

L. 12.117/13 (9862 1—3)

K o n k u r s.
Przy sądzie powiatowym w Tyczynie jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 6 sierpnia 1913, do prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 17 lipca 1913.

L. Prez. 23.474 (9953)

K o n k u r s.
Celem obsadzenia posad podurzędników sądowych ze systemizowanymi poborami w Delatynie i Ottyni, tudzież za ściąganiem oddolnych posad woźnych sądowych po jednej w Bohorodczanach, Chodorowie, Kutach, Niemirowie, Skalacie, a dwóch posad w Gródku Jagiellońskim, wreszcie posad pod-

urzędników, które opróżnią się w innych sądach wschodnio-galicyskich, rozpisuje się konkurs z terminem do wniesienia podań po dzień 31 sierpnia 1913.

Wynogi potrzebne do osiągnięcia tych posad, są przepisane w ustępie IV, względnie V. rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17 listopada 1909 Nr. 20 dz. rozp. Min. spraw.

Ubiegający się, jeżeli są w czynnej służbie wojskowej lub w innej służbie państwowej, mają wnieść podania własnoręcznie napisane, w drodze służbowej, wszyscy inni kompetenci wprost do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wojskowi kompetenci mają podania udokumentować po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. up. i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 12 lipca 1872 Nr. 98 dz. up.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 18 lipca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 23/13 (1) (9779 3—3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Mendla Glanza, właściciela handlu drzewem, zarejestrowanego pod firmą M. Glanz we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmuskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Michała Wołoszyna we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonych na dzień 30 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym Sądzie najdalej do dnia 23 sierpnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonych, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniebajają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustawi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 lipca 1913.

Firmy.

G. Zl. Firm. 18 Rg. C. 194 (9870)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. C. Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Erdölwerke Dobrohośćów, Gesellschaft m. b. Haftung.

Der Geschäftsführer: Markus Schetze ist ausgetreten, zum Geschäftsführer wurde Hans Wernik bestellt.

Datum der Eintragung: 13 Jänner 1913.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abt. IV.
Lemberg, am 10 Jänner 1913.

L. cz. Firm. 94 poj. III 95 (9872)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru należy wciągnąć co następuje.

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Lwowskie biuro handlowe Z. Majewski.

Prokurę udzielono: Mieczysławowi Majewskiemu i Witołdowi Baygerowi we Lwowie.

Dzień wpisu: 13 lutego 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. Firm. 166 i 167 Stow. IV. 95 (9874)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów, Akademicka 12.

Brzmienie firmy: Związek rolników dla zbytu produktów, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: uchwaloną została co do § 2, 5, 17, na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 4 stycznia 1913 w brzmieniu jak odpis protokołu walnego zgromadzenia, przechowany w zbiorze załączek.

Członkiem trzecim dyrekcji wybrany został Izidor Rifezes właściciel realności we Lwowie.

Data wpisu: 20 lutego 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. Firm. 1020/13 (9804)

Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm Oddział A. wykreślono: Siedziba firmy: Rzeszów.
Brzmienie firmy: Mojżesz Geschwind.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Kantor wymiany i dom komisowy w Rzeszowie.
Skutkiem śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 122/13 Stow. I. 545 (9879)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany.
Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla drobnego handlu i przemysłu w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Adolf Durst.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Maurycy Perl.

Data wpisu: 4 czerwca 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 26 maja 1913.

L. cz. Firm. 265/12 Rg. A. II. 8 (9788)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Lwów, plac Bernardyński 1.

Brzmienie firmy: Franciszek Erhardt, krawiec męski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: krawiectwo z dostarczaniem sukna.

Właściciel: Franciszek Erhardt, krawiec męski we Lwowie, plac Bernardyński 1.

Podpis firmy: właściciel firmy wypisze własnoręcznie swe imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 2 marca 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. Firm. 270 Rg. B. I. 6 (9789)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział B. należy wciągnąć, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Galicyjskie górnicze Towarzystwo akcyjne naftowe Lwowie.

Pokurę udzielono: Artorowi Katzowi, urzędnikowi powodowej firmy we Lwowie.

Dzień wpisu: 11 marca 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 5 marca 1913.

L. cz. Firm. 76/13 Stow. IV. 95 (9871)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Związek rolników dla zbytu produktów, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu uchwaloną została na

wałnem zgromadzeniu dnia 4 czerwca 1912 co do § 5, 7, 14, 17, 27, 29 z brzmieniem, jak odpis protokołu walnego zgromadzenia przechowywany w zbiorze załączek.

Data wpisu: 16 lutego 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. Firm. 999 13 (9705)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Zakład kredytowy dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Ulanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 25 marca 1913 uchwaliło stowarzyszenie zmianę §§ 10, 28, 31 i 33 statutu stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 28 czerwca 1913.

Ч. сп. Фірма. 304/13 Ст. І. 301 (9882)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстр стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришень: Лішня.

Фірма звучить: „Спілка ощадности і позичок в Лішні“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції вступили: О. Петро Крупській, Василь Мелех, Еміліян Кіра, Стефан Бімак.

2. Члени дирекції вибрані на зборах 7 квітня 1913: Еміліян Кіра настоятелем заряду, Гриць Лачка заступником, Юрко Луцик і Федко Жук, господарі в Лішні, членами заряду.

Дата впису: 9 червня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Самбір, дня 29 мая 1913.

Ч. сп. Фірма. 383 Ст. V. 125 (9922)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Конотопи.

Фірма звучить: Спілка господарсько-торговельна „Згода“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Конотопах.

Дата статуту: 17 марта 1912.

Предмет підприємства:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати в наем дома мешкальні зглядно поодинокі мешкальні лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших земляних плодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і в їх хосен торговлю средствами поживи, алькогोलічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та ремесла і промислу для своїх членів і в їх хосен,

г) займати ся перероблюванем продуктів господарських лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарських (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем в хосен своїх членів,

и) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекція складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця, вибраних через Надзираючу Раду на 3 місяці, а затверджених через загальні збори.

Вибрані вистали:

1. Йосиф Колячковский, управитель школи народної в Конотопах, яко справник.

2. Стефан Рибойчук, господар в Конотопах, яко касиер

3. Созонт Гронзьяль, господар в Конотопах, яко книговодець

Підпис фірми (П. Ф.): слідує в той спосіб, що під фірмою стоваришення уміщені будуть підписи двох членів у праві.

Оголошеня поміщувані будуть на таблиці на льокалі, або в одній з львівських часописей, означеной через Раду Надзираючу.

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність слідує удїлом члена, а кром того дальшого квотою до триразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 6 цвітня 1913.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 29 марта 1913.

Ч. сп. Фірма. 202 13 Ст. II. 183 (9933)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Заболоття.

Фірма звучить: Кредитное Товариство „Труд і Сила“ в Заболоттях, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: Броди, дня 5 мая 1913.

Предмет підприємства:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх хосен,

б) будувати, купувати, продавати і оддавати в наем дома до мешкань зглядно поодинокі мешкальні.

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших земляних плодів для своїх членів і в їх хосен,

г) провадити для своїх членів і в їх хосен торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, промислу і особистих потреб своїх членів,

д) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажею членам витворів своїх членів,

е) уряджувати млини до меленя збіжжя своїм членам,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди господарські і всякі другі предмети, потрібні до ремесла і промислу, як і до особистого ужитку своїх членів,

з) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку через наем своїм членам,

и) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем,

и) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

к) вести мелочну спілку для своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекція з трох членів: Юстин Сухаровський, діловодчик, Никита Романшин, касиер і Теодор Диндук, книговодчик.

Підпис фірми: під фірмою підписи двох директорів.

Оголошеня письменне підписує під фірмою або предсідатель Ради надзираючої і секретар, або два директори — має бути прибито на призначеній таблиці, або уміщене раз в одні часопиті львівській або кождому члену доручене.

Удїл членів: 20 кор., найменший.

В двічальність п'ятикратная.

Дата впису: 3 червня 1913, кнг. Т. II стор. 183—184 поз. 59 кнг. зам. VII. поз. 93.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 3 червня 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.
według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 542, 622□, 725, 845, 955, 110*, 125, 220§, 530, 751†, 825, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1125, 147§, 215, 525, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1207, 523††), 543*, 740, 1023†), 145, 535, 631, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1042§), 1100

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1105, 133*, 158, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Życzaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 303*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 335, 825, 832, 126†), 205§), 245, 340*, 550, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 608, 1040, 200, 245§), 255†), 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 245, 610, 910, 1003, 230, 313*), 552†), 750††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwoleczysk: 623, 1103, 214, 258*), 312†), 902, 1133

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Życzaków“:

Do Podhajec: 628, 153*), 536, 745*), 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Р о с і а г и л о к а л н е.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726

od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930

od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911

od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 421

od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

23 tomy za 2·85 kor.

z przesyłką 3·65 kor.

- 1 KAROL LIBELT: O miłość ojczyzny.
- 2 WINCENTY POL: Pieśń Janusza.
- 3 ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.
- 4 WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Kościuszki.
- 5-6 H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.
- 7 Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbarzewski.
- 8 A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.
- 9 WŁ. TRĄBACZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabitce.
- 10 Z. BARTKIEWICZ: Nastraje. Nowele różnych autorów
- 11 W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.
- 12-13 HELENA BOHLAU: Pół-zwierzę. Powieść w 2 tomach.
- 14 LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.
- 15 EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.
- 16 PIOTR NANSEN: Próba ogniewa. Nowella.
- 18 WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.
- 19 ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.
- 20-21 WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.
- 22 Młoda Rosya. Nowella W tłum. H. Oleńdzkiej.
- 24 JEN. IGŃ. PRĄDZYŃSKI: Czworo ostatni wodzowie polscy przed sądem historii. (Poniatowski, Kościuszko, Chłopecki, Skrzynecki), 2 tomy.
- 26 Pociąg Legionistów. Wybór ich poczył. (Wybiński, Godębski, Andrzej Erodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 23 tomy za 2·85 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

KRYTYKA

Miesięcznik

**poświęcony sprawom polityczno-społecznym
nauce i sztuce**

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA” zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakiej „KRYTYKA” przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobieski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA” stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obraz współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10.— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5.— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Roczniki

**„Wędrowca”
1912**

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

K. k. Nordbahndirektion.

Nr. 1 ad 53.900 — 1913

(9609)

Lieferungs-Ausschreibung

Für das Jahr 1914 wird die Lieferung des Bedarfes an nachstehend angeführten hölzernen Oberbau-Schwellen und Extra-Hölzern im öffentlichen Lieferungswege vergeben:

- I. Zirka 320.000 Stück Schwellen der Type 22a, 2·5 m lang, hievon
 - a) zirka 216.000 Stück aus Eichen oder Lärchen oder Rotbuchen oder Kiefer,
 - b) zirka 104.000 Stück aus Eichen oder Lärchen oder Rotbuchen.
- II. Zirka 2700 m³ eicherne oder lärchene Extrahölzer, hievon
 - a) zirka 1300 m³ rechteckigen Querschnittes (15×25 cm),
 - b) „ 500 m³ „ „ (15×30 cm),
 - c) „ 900 m³ hochkantigen „ (15 am Höhe, 19 cm oberes, 25 cm unteres Auflager und 10 am Hochkante).

Es sind ausschliesslich nur Schwellen und Extrahölzer nachweisbar inländischen Ursprungs anzubieten und zu liefern; die Umgehung dieser grundsätzlichen Bestimmung wird als Vertragsbruch angesehen und behandelt.

Die auf diese Lieferungen Bezug habenden Anbotformulare und Detailausweise über die benötigten Mengen, Gattungen und Dimensionen, sowie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingungen samt Ergänzung, die Belehrung über die Stempel- und Gebührenpflichten, die Kundmachung betreffend den Erlag und die Ausfolgung von Vadium und Geschäftskautionen können bei der k. k. Nordbahndirektion (Bureau III/7), in Wien, II. Nordbahnstrasse 50, II. Stock eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Portos bezogen werden. Für die Anbotbeihilfe für Schwellen und Extrahölzer ist der Betrag von zusammen einer Krone (eventuell in Briefmarken) an das Bureau III/7 der k. k. Nordbahndirektion einzusenden.

Die Angebote können sich entweder auf die ganzen benötigten Mengen oder auch nur auf Teile derselben erstrecken. Die k. k. Staatseisenbahnverwaltung behält sich jedoch das Recht vor, die Angebote rücksichtlich der ganzen angebotenen Menge oder auch nur eines Teiles derselben anzunehmen oder ganz abzulehnen. Die k. k. Staatseisenbahnverwaltung ist bereit, für Buchenschwellen unter günstigen Bedingungen auch mehrjährige Lieferungen abzuschliessen.

Die Ablieferung der Buchenschwellen hat bis Ende Mai 1914, jene der übrigen Schwellen und der Extrahölzer so zu erfolgen, dass das erste Drittel bis spätestens März, das zweite Drittel bis spätestens Ende Juni, der Rest bis spätestens Ende September 1914 zur Einlieferung gelangt.

Mit der Anlieferung kann ab 1. Jänner 1914 begonnen werden. Die Anlieferung der Extrahölzer hat im Verhältnisse der benötigten Mengen der einzelnen Dimensionen zu erfolgen.

Die Preise sind franco Waggon einer oder mehrerer namentlich anzuführender Stationen der im Betriebe der k. k. österreichischen Staatsbahnen stehenden Linien einschliesslich aller Spesen anzugeben. Lieferungen mit Parität werden ausgeschlossen.

Die in allen ihren Teilen vollständig ausgefüllten Angebote, zu deren Verfassung die dazu aufgelegten Anbotformulare benutzt werden müssen, sind (samt den Beilagen per Bogen mit einem Ein-Kronen-Stempel versehen) unter Beischluss der unterfertigten Detailausweise bis spätestens **12 August 1913, mittags 12 Uhr**, in den amtlichen Kouverte versiegelt beim Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II. Nordbahnstrasse 50, einzubringen. Hierbei sind die Angebote nach Schwellen und Extrahölzern getrennt auszufertigen und in die Kouverte mit der Aufschrift **»Anbot für die Lieferung von Schwellen«** beziehungsweise **»Anbot für die Lieferung von Extrahölzern«** zu legen.

Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten durch 8 Wochen, vom Einreichungstermine an gerechnet, im Worte zu bleiben.

Die Sicherstellung der Angebote auf Oberbauschwellen haben die Anbotsteller **spätestens bei Vorlage der bezüglichen Angebote** ein Vadium in der Höhe von 5 pro. des Lieferungswertes bei der Kasse der k. k. Nordbahndirektion in Wien, und für die Extrahölzer 5 pro. des Wertes der Jahreslieferung als Kautions, erst nach erfolgtem Lieferungszuschlag, zu erlegen.

Die kommissionelle Eröffnung der Angebote findet **am 13 August 1913 um 9 Uhr vormittags** bei der k. k. Nordbahndirektion statt. Den durch Vorweisung des Vadiumerlagscheines ausgewiesenen Anbotstellern oder deren Vertretern steht das Recht zu, der Eröffnung der Angebote beizuwohnen. Angebote, welche nach dem obigen Termin eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht vollkommen entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Juli 1913.

K. k. Nordbahndirektion.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

**Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranem 2 kor. 55 hal.**

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejskowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą,
w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Gongo	kor. 3-20
Souohong	4-
Souohong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Żyrowego i Kredytowego w Mościskach, stow. zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 27 lipca r. b. o godz. 6 po południu w biurze Towarzystwa, zaś w razie braku kompletu wymaganego w § 35 statutu odbędzie się ponowne walne zgromadzenie dnia 3 sierpnia r. b. o godz. 6 po południu w biurze Towarzystwa bez względu na ilość obecnych członków z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu a to §§ 11, 14, 15, 33 i 53.
2. Wnioski członków.

Mościska, dnia 21 lipca 1913.

DYREKCJA:

S. Leiner. A. Reicher. Ch. Grünspan.



Eleganckie panie ubierają się
gustownie, używając tylko krojów

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę, obecnie wyłącznie u
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

1913.

ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny
poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1-25, z przesyłką pocztową rb. 1-50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty**, wartości rb. 1 kop. 25, albo **PORTRET CHOPINA** i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1-50 „A. B. C.“ **Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za 1 rb. **Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera**, dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. Przesyłka prenum 30 kop.

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Telefon: 143-15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników **ST. SOKOŁOWSKIEGO.**

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowymi, figowymi, migdałowymi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —**

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugim półroczu 1913 r., rozpocznie druk najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza „POD DĄBROWSKIM“

Świetny batalista **WOJCIECH KOSSAK** zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych**, które stanowią będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Redakcyja „Tygodnika Ilustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. **SZYMONA ASKENAZEGO**

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ mogą nabywać po znacznie niższej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania **1 kor. 50 hal.**

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po **7 i 8 koron** (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 1. 3.**

Za porto i opakowanie na prowincję dolicza się **1 koronę.**

Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomerji

WIAZ

z **Wielkim Ks. Krakowskim**

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie **8 kor.**, na prowincję z przesyłką pocztową (za frachtem **8 kor. 90 hal.**, dla c. k. Urzędów **8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwia można pocztą i przez koresp.

Z a r a z

do wynajęcia

3 pokoje

przedpokój

z przynależnościami

przy ulicy

Jagiellońskiej 1. 7.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI** mahoniewych

ale w **dobrym stanie.**

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro ogłoszeń, **Ul. Jagiellońska 1. 3.**

„**Muzeum pożytecznych rzeczy,**

osobliwych ludzi

i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezidenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książki, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową **1 K. 66 hal.**, za zaliczką **2 K. 10 hal.**

Do nabycia w biurze **St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.**

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników **St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.**